NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.

Rok XI. Kraków, czwartek 23 lutego 1928 Nr. 54

NOWY DZIENNIK

A... ...cji i administracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7.
... 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630
...uem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
...komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione,
...opisów redakcja nie zwraca. Za inserty redakcja nie odpowiada.
...daktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%. zagranicz. o 100% droższe.

Do Wyborców i Wyborczyń Żydowskich!

Po raz trzeci przedstawiamy Wam kandydaturę Dra Ozjasza **Thona** na posła do sejmu, przedstawiamy Wam listę kandydatów, na której czele znajduje się nazwisko, każdemu dziecku w Krakowie dobrze znane. Przez dwie kadencje był Dr. Thon Waszym przedstawicielem w sejmie polskim, gdzie od pierwszej chwili stanął w pierwszym szeregu poważanych i wysoko cenionych posłów. Mocnem a zarazem pięknem swojem słowem, postawą godną i dumną, ale zarazem w najwyższym stopniu światową zmusił najzawziętszych wrogów do posłuchu i szacunku. Zarówno całe polskie żydostwo, jak niemniej społeczeństwo polskie uznało i szanowało w nim godnego i pełnego autorytetu reprezentanta Żydów, których interesów duchowych i materjalnych niestrudzenie, a ilekroć to było w jakikolwiek sposób możliwem — skutecznie bronił.

Jeżeli już teraz niema tej straszliwej i groźnej przepaści między społeczeństwem żydowskiem a polskiem, jeżeli nastąpiło znaczne zbliżenie zapowiadające dalsze zacieśnienie między obu społeczeństwami — jemu to mamy do zawdzięczenia. Kiedy szalał najbezwzględniejszy antysemityzm w Polsce — popierany przez czynniki wprost rządowe! — jego niezrównanej wytrawności politycznej udawało się załagodzić do pewnego stopnia ostre przeciwieństwa i doprowadzić do możliwego współżycia, a nawet do zapoczątkowania zrealizowania naszych obywatelskich i narodowych postulatów.

Pytamy się: Czy jest żydostwo polskie takie bogate w pierwszorzędne siły polityczne, w osobistości o powszechnie uznanym autorytecie moralnym, o nazwisku najchlubniej znanem w całym świecie żydowskim, ażebyśmy mogli zrezygnować z parlamentarnej pracy Dra Thona? Sądzimy, że nie. A jest naszem głębokiem przeświadczeniem, że chyba tylko Żyd, wyzuty z wszelkiego poczucia odpowiedzialności wobec losu 3-miljonowej rzeszy żydostwa polskiego, chyba tylko Żyd, zamroczony ostrym napojem partyjnego szału, może się pogodzić z myślą, że w sejmie polskim zabraknie Dra Thona i jego mozolnej pracy w obronie i ochronie interesów żydowskich.

Przyznajemy: Zmusiliśmy formalnie Dra Thona do ponownego kandydowania. A skłoniliśmy go do tego tym argumentem, który na niego zawsze niezawodnie działa — zaapelowaliśmy do jego poczucia obowiązku; przemówiliśmy do niego w imieniu jego powinności wobec narodu żydowskiego, którego wiernej służbie całe swoje pracowite życie poświęcił.

Dr. Thon jako wierny żołnierz wielkiej żydowskiej armji wyzwoleńczej, zwanej światową Organizacją Sjonistyczną, stanął i tym razem posłusznie do apelu. A za nim idą ci, którzy, jak on, „całem sercem swojem, całą duszą swoją i całą mocą swoją" służą narodowi żydowskiemu.

Czy mamy Wam skreślić program, który Dr. Thon, jako nasz Wielki Chorąży wyznaje?

Przecież znacie go, jak Waszych braci i Waszych Ojców znacie. Z górą 31 lat Dr. Thon pracuje wśród nas. Widzieliście go przy robocie podczas spokoju i podczas wojny. Cały szereg instytucyj kulturalnych zawdzięcza swoje istnienie jego inicjatywie, lub jego wydatnej współpracy. Bywały chwile — wszak je pamiętacie! — groźne, w których Dr. Thon niemal sam jeden dźwigał brzemię obrony i ochrony żydowskiego życia i mienia. Od przeszło trzech dziesiątków lat jest on pośrednio, czy bezpośrednio wychowawcą naszej inteligencji, którą swojem płomiennem słowem mówionem, swojem filozoficznem słowem pisanem, natchnął gorącą miłością do żydostwa, wzniosłą dumą narodową.

Dr. Thon w życiu swojem zrealizował nasz program narodowo-żydowski.

Także w polityce jego postępowanie i działanie są zrealizowaniem naszego programu.

A więc: demokratyzm pełny bez zastrzeżeń i ograniczeń. Dominującą zasadą była, jest i będzie: jak długo są silni i słabi, zawsze ze słabymi przeciw silnym, zawsze za pokrzywdzonym przeciw krzywdzącemu, zawsze tam, gdzie jest moralna czystość i zdrowy postęp.

Tak była, jest i będzie linja polityczna naszego sztandarowego kandydata i wszystkich tych, którzy wraz z nim znajdują się na wspólnej liście, każdego z nich w tym zakresie działania, w jakim mu przyszło pracować.

Otóż tę listę, którą prowadzi Dr. Ozjasz Thon, przedstawiamy Wam, żydowscy Wyborcy i Wyborczynie, i wzywamy Was, ażebyście w dniu wyborów oddali głosy Wasze wszyscy, bez żadnego wyjątku, na naszą listę, mającą numer 17. Apelujemy do Was, ażebyście nie pomogli tym zaślepionym w zacofaństwie fanatykom, którzy usiłują popełnić zbrodnię na żydostwie polskiem i pozbawić je tak znakomitej i wybitnej indywidualności, jaką jest Dr. Thon — indywidualności, jakiej w tym pokroju i w tej wszechstronności niema drugiej w żydostwie polskiem. Wy im do tego nie pomożecie! Ani jeden Wasz głos niechaj nie padnie na tych, których naturą i przyzwyczajeniem jest szkodzić i burzyć, a którzy nigdy jeszcze nie umieli niczego budować i tworzyć. Nie dacie się oszukać przez ich obłudne hasła pobożności, a jeszcze mniej przez ich grzeszne nadużywanie najświętszych słów, jakie posiada język ludzki: Bóg i religja. Wy, żydowscy Wyborcy i Wyborczynie, dobrze przypatrzycie się czynom i sposobowi życia tych panów, ażeby odrazu osądzić, ile obłudy i pospolitego kłamstwa mieści się w ich hasłach o obronie religji. Spostrzeżecie odrazu, jak oni sobie i swoim dzieciom torują drogę nieraz radykalnego postępu, jak swoich synów prowadzą przez gimnazja i uniwersytety, a tylko szerokie masy biednych pragną utrzymać w ciemnocie. Wy nie dacie się otumanić przez tę paczkę wielkich kapitalistów i kamieniczników — nawet ich rabini są właścicielami dóbr i innych olbrzymich majątków, a cóż dopiero ich świecka gwardja!! — którzy naturalnie kpią sobie z obrony żydowskich interesów, bo im jest dobrze, bo oni swoją pełną kiesą wszędzie się przepchają. Wy, żydowscy Wyborcy i Wyborczynie, potrzebujecie obrony i ochrony, Wy nie dacie sobie wydzierać mandatu żydowskiego w Krakowie, który Dr. Thon z takim honorem i takim pożytkiem przez dziewięć lat piastował.

Zaklinamy Was na Wasze sumienie żydowskie, na Wasz honor żydowski, ażebyście w pełnych stu procentach spełnili Wasz święty obowiązek i oddali w dniu wyborów swój głos na

Listę Nr. 17

na której czele widnieje świetlane i blaskiem zasłużonej sławy opromienione nazwisko

Dra Ozjasza Thona.

Tylko gremjalne Wasze głosowanie może przeszkodzić naszemu zubożeniu politycznemu, do jakiego widocznie świadomie dążą magnaccy szkodnicy z obozu naszych przeciwników i tylko ono może uratować jedyny żydowski mandat krakowski.

Komitet wyborczy Zjednoczenia narodowo-żydowskiego.

Mowa ministra skarbu Czechowicza
o obecnej sytuacji finansowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21. 2. Jak już doniosłem wczoraj, wyjechał min. skarbu p. **Czechowicz** do Włocławka na otwarcie miejscowej filji Banku G. K. Z tej okazji wygłosił p. Czechowicz przemówienie, które ze względu na to, że kandyduje on w okręgu tym do Sejmu, może być uważane nieja ko za mowę kandydacką. Zarazem daje ona obraz dzisiejszej sytuacji finansowej.

P. Czechowicz wywodził:

Rząd Marszałka Piłsudskiego odziedziczył po rządach poprzednich sprawy gospodarcze i finansowe w stanie nieuregulowanym. Pochodziło to z tej przyczyny, że nasz sejm, nie mogąc wyłonić trwałe rządzącej większości, nie mógł też opracować planu gospodarczego i finansowego, obliczonego na dalszą metę, tembardziej nie mogło być mowy o wykonywaniu jakiegokolwiekbądź planu. Sprawy te były załatwiane od wypadku, zależnie od zmieniających się, jak w kalejdoskopie nastrojów politycznych i stosunków partyjnych. Zdając sobie sprawę z własnej niemocy, sejm chętnie zrezygnował z części swoich uprawnień na początku roku 1927 i przelał je na ówczesnego premjera Wł. Grabskiego, wyposażając go w nieograniczone niemal pełnomocnictwa w zakresie finansowo-gospodarczym. Prace ówczesnego rządu, nie zważając na szerokie pełnomocnictwa, były jednak ogromnie utrudnione, a to na skutek dokuczliwego wtrącania się poszczególnych partyj, a nawet poszczególnych wpływowych posłów i senatorów. Leaderzy stronnictw politycznych narzucali swoją wolę przy rozstrzyganiu najpoważniejszych nawet problemów, wypaczyli i zniekształcali prace ówczesnego rządu.

Z chwilą objęcia władzy rząd marszałka Piłsudskiego zajął wyraźne stanowisko, postanowił unikać wszelkich ryzykownych eksperymentów, oraz iść utartą drogą wykutą przez teorję i praktykę finansową. Przywiązując decydujące znaczenie do kwestji równowagi budżetowej, rząd zdobył się na należytą energję i tę równowagę osiągnął. Już rok 1926 przyniósł nadwyżkę dochodów w kwocie 155 milj. zł.

Omówiwszy pomyślny stan finansów państwa, mowca wywodził w dalszym ciągu:

Równowaga budżetu oraz stabilizacja waluty oparte na tak solidnych podstawach nie mogły nie pozostać bez wpływu na kształtowanie się **warunków kredytowych** w naszem państwie. Przedewszystkiem stwierdzić musimy zwiększenie się zaufania do istniejącej waluty i odrodzenie w związku z tem zmysłu oszczędności. Powyższy stan rzeczy doprowadził do stopniowego obniżenia stopy procentowej w Banku Polskim z 12 na 8 procent i w bankach prywatnych z 24 na 12 procent. Stanowi to bezcenne dobrodziejstwo dla życia gospodarczego. Nie chcę przez to powiedzieć, że na tym etapie musimy poprzestać, odwrotnie, winniśmy dążyć do dalszego zredukowania stopy procentowej wzorem państw europejskich. Rok 1927 jest okresem przełomowym w rozwoju bankowości polskiej, o czem świadczą salda udzielonych kredytów. Rząd przyszedł z wydatną pomocą bankom prywatnym. Przy pomocy rządowej dokonana została sanacja ważniejszych banków, stwarzając trwałe podstawy ich dalszego rozwoju. Jednocześnie otoczono szczerą opieką banki państwowe. Kapitał zakładowy Banku Polskiego podwyższono z 13 milj. do 75 milj. i nadto zamierzone jest dalsze podniesienie tego kapitału do 100 milj. zł. Kapitał zakładowy Banku Gospodarstwa Krajowego podwyższony został do 120 milj. zł.

Następnie minister szeroko omówił plan akcji kredytowej banków państwowych na rzecz r o l n i c t w a i zapowiedział, że poza rolnictwem ministerstwo otoczy opieką takie „gałęzie produkcji, które rokują widoki eksportowe".

Rozporządzenie o utworzeniu Instytutu
badania konjunktur gospodarczych

Przedstawiciele instytutu mogą badać stan przedsiębiorstw, przeglądać księgi, przesłuchiwać właścicieli i pracowników. — Sankcje karne.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21. 2. Sin. W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw" znajduje się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 bm, o **ustanowieniu instytutu badania konjunktur gospodarczych i cen.** Na czele instytutu stoi rada złożona z 19 członków. W skład rady wchodzi 10 znawców życia gospodarczego, 8 przedstawicieli ministerstw i dyrektor instytutu. Zadaniem rady jest inicjatywa w sprawie programu działalności instytutn, układanie i rozpatrywanie na wniosek dyrektora ankiet co do stanu i rozwoju poszczególnych dziedzin życia gospodarczego i opinjowanie spraw przedstawionych jej przez dyrektora.

Dyrektor instytutu ma prawo wzywania do stawiennictwa właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, ich pełnomocników i kierowników i wszystkich ich pracowników, oraz dostawców, odbiorców i pośredników, celem składania zeznań i dowodów w sprawach cen i kosztów handlowych w przemyśle i handlu, jak również kosztów usług gospodarczych. Dyrektor instytutu może delegować rzeczoznawców do badania przedsiębiorstwa w szczególności do przeglądania ksiąg i dowodów, sporządzania z nich odpisów i wyciągów i wogóle zbierania informacyj. Przy **składaniu zeznań nikt nie może zasłaniać się tajemnicą handlową lub techniczną.** Przy badaniu wzywanych osób lub rzeczoznawców, dyrektor instytutu i jego organa kierować się będą odpowiedniemi postanowieniami właściwych ustaw postępowania cywilnego z tą zmianą, że nie przysługuje im prawo zaprzysięgania świadków i rzeczoznawców.

Kto świadomie złoży nieprawdziwe zeznania, bądź przedstawi fałszywe dowody instytutowi, utrudni wykonywanie funkcji świadka lub rzeczoznawcy, stosować będzie względem świadka lub rzeczoznawcy represj[illegible] **karany będzie aresztem do trzech miesięcy** [illegible]**rzywną do 25 tysięcy złotych.** Kto funkcj[illegible] [illegible]szy instytutu lub jego organa nie dopuści d[illegible] [illegible]adania przedsiębiorstwa, przeglądania ksiąg, karany będzie **aresztem do 2 tygodni i grzywną do 5.000 zł.** Kto się nie stawi na wezwanie dyrektora instytutu, lub przewodniczącego komisji, odmówi zeznań **karany będzie grzywną do 2.000 zł.**

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Masowe skargi do Sądu Najwyższego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warzawa, 21 2. Sin. Dowiadujemy się, że do 20 bm. włącznie wpłynęło do Sądu Najwyższego 783 skarg wyborczych, czyli przeszło dwa razy tyle co w okresie całej akcji przedwyborczej do Sejmu poprzedniego, kiedy wniesiono tylko 336 skarg. Szczególnie w ostatnich dwóch dniach wzrosła ilość skarg dochodząc do paruset dziennie. Większość skarg dotyczy unieważnienia list okręgowych oraz nieprawidłowości w funkcjonowaniu obwodowych komisji wyborczych.

Min. skarbu nie dopuści do obniżenia ceny paszportów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21. 2. Sin. Jak się dowiadujemy, projekt ministerstwa spraw wewnętrznych zniżenia opłat za paszporty zagraniczne nie ma żadnych szans powodzenia z powodu sprzeciwu ministerstwa skarbu.

Budżet na r. 1928-29

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21. 2. Sin. Budżet za rok 1928—29 został już opracowany. Będzie on obejmować wielki tom o kilkuset stronnicach. Druk preliminarza ukończony będzie za 2—3 tygodni.

Narady w sprawie eksportu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 2. Sin. W dniach 22 i 23 bm. odbywać się będą narady ministra przemysłu i handlu z przedstawicielami sfer gospodarczych poświęcone w pierwszym rzędzie eksportowi.

Polska w kartelu stalowym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 2. Sin. W pierwszych dniach marca wyjeżdżają do Paryża przedstawiciele polskich hut żelaznych w celu wzięcia udziału w konferencji zarządu międzynarodowego kartelu stalowego w sprawie wejścia Polski do tego kartelu. Przypuszczalnie tym razem Polska wejdzie do tego kartelu.

Węgiel zdrożeje, ale dopiero na wiosnę

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21. 2. Sin. W związku z wystąpieniem przedstawicieli przemysłu węglowego z żądaniem zgody rządu na podwyżkę cen węgla komunikują, że żądanie takie na piśmie dotychczas nie wpłynęło. Jednakże w związku z pogorszeniem się konjunktury eksportowej liczyć się należy z pewną podwyżką, która jednak nastąpi dopiero najwcześniej na wiosnę.

—o—

Odrębna gmina ortodoksyjna w Palestynie — zalegalizowana

Jerozolima, 21 2. ŻAT. Usiłowania w celu załagodzenia przeciwieństw między skrajnymi ortodoksami a Waad Leumi i stworzenia jednolitych gmin żydowskich nie doprowadziły do rezultatu. Rząd palestyński zalegalizował obecnie odrębną gminę ortodoksyjną, która nie podlega kompetencji Waad Leumi. Nowa gmina składa się przeważnie z chasydów, zwolenników cadyka z Góry Kalwarji.

Klęska Agudy w Rydze

Ryga, 21 2. ŻAT. Do tutejszej rady miejskiej wybrany został 1 bundysta i 7 mieszczańskich radnych żydowskich. Aguda straciła 50 procent głosów w stosunku do głosów uzyskanych przy poprzednich wyborach.

Dawid Strasser ułaskawiony

Hamburg. 21. 2. ŻAT. W lipcu u. r. odbył się tu proces kupca Dawida Strassera, który został skazany dwukrotnie na śmierć za zamordowanie żony isyna w celu uzyskania ubezpieczenia. Proces ten wywołał w swoim czasie w Niemczech olbrzymie zainteresowanie. Obecnie obrońca Strasera złożył prośbę o ułaskawienie. Prezydent rzeszy przychylił się do tej prośby i zamienił Strasserowi karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Niemcowicz - zwycięzcą turnieju szachowego w Berlinie

Berlin. 21. 2. ŻAT. Międzynarodowy turniej szachowy w Berlinie zakończył się dzisiaj zwycięstwem żydowskiego mistrza światowego Niemcowicza, który uzyskał 10 punktów i zdobył pierwszą nagrodę. Swiatowy mistrz szachów Bogoljubow uzyskał tylko 9 i pół punktów.

LISTY GENEWSKIE

Rozjemstwo i bezpieczeństwo

Genewa, 17, lutego.*)

Rozjemstwo czyli t. zw. arbitraż oznacza w prawie międzynarodowem dwustronną albo wielostronną ugodę między państwami, na podstawie której obowiązują się one wzajemnie poddać wszelkie albo pewne określone między niemi powstałe spory pod rozstrzygnięcie rozjemców albo sądu i decyzję tę uznać za wiążącą. Pakt Ligi Narodów zawiera bardzo ważne postanowienia w dziedzinie rozjemstwa. Artykuł 13. Paktu jest zredagowany w sposób następujący: „Członkowie Ligi zgadzają się, w razie powstania między nimi zatargu, ich zdaniem, nadającego się do rozstrzygnięcia rozjemczego lub sądowego, i jeśli takowy nie może być załatwiony w sposób zadawalniający na drodze dyplomatycznej, przekazać sprawę w całości pod rozjemstwo. Jako nadające się naogół do rozstrzygnięcia rozjemczego lub sądowego zostają uznane zatargi tyczące interpretacji traktatów, wszelkich kwestyj prawa międzynarodowego, prawdziwości faktów, które zostawszy stwierdzone, stanowiłyby złamanie zobowiązania międzynarodowego, wreszcie zatargi tyczące rozmiaru i natury odszkodowania z tytułu podobnego złamania zobowiązania. Sprawa będzie przekazana Stałemu Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości, lub wszelkiemu innemu sądowi lub jurysdykcji wskazanym przez strony lub przewidzianym w ich uprzednio zawartych konwencjach. Członkowie Ligi zobowiązują się wykonywać w dobrej wierze wydane wyroki i nie wszczynać wojny przeciwko żadnemu z członków Ligi, który się do takowych zastosuje. — Wrazie niewykonania wyroku Rada zaproponuje środki, które zapewniłyby jego skuteczność".

Wyliczone w art. 13 cztery rodzaje zatargów stanowią t. zw. zatargi natury prawniczej i wcielone zostały do statutu Stałego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości jako t. zw. klauzula fakultatywna (art. 36 ust. 2), wedlug której państwa podpisujące wzgl. ratyfikujące statut Międz. Trybunału Sprawiedliwości mogą uznać bez specjalnych konwencji z innymi państwami jurysdykcję Trybunału, we wszystkich albo w niektórych z wyż wspomnianych czterech kategorji zatargów, za wiążącą. Dotychczas podpisało tylko czternaście państw klauzulę fakultatywną Międzynar. Trybunału Sprawiedliwości, co wskazuje na to, że system rozjemstwa nie poczynił jeszcze wielkich postępów nawet w dziedzinie zatargów natury prawniczej. Na dużo większe trudności natrafia ten system oczywiście, jeżeli chodzi o poddanie pod rozjemstwo zatargów natury politycznej.

Bezpieczeństwo — drugie pojęcie figurujące w tytule mojej korespondencji — panuje, według dzisiejszych koncepcyj, skoro państwo posiada gwarancję: 1. że nie będzie zaatakowanem przez żadne inne państwo, 2. że gdyby jednak zostało zaatakowanem, to może liczyć na czynną pomoc i poparcie innych państw.

Wszystkie dotychczasowe prace Ligi Narodów nad pacyfikacją świata wykazały, że rozbrojenie da się tylko przeprowadzić, jeżeli zaistnieją warunki bezpieczeństwa, a warunki bezpieczeństwa stworzone być mogą jeno przez rozpowszechnienie systemu rozjemczego.

* * *

Dnia 20 bm. rozpoczyna się w Genewie sesja komitetu arbitrażu (rozjemstwa) i bezpieczeństwa powołanego do życia w listopadzie u. r. przez komisję przygotowującą konferencję rozbrojeniową, zgodnie z rezolucjami zeszłorocznego Zgromadzenia Ligi Narodów. Zaś trzy tygodnie później — 15 marca — zbierze się ponownie komisja przygotowująca konferencję rozbrojeniową i przystąpi, mając już przed sobą rezultaty pracy komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa, do niezawodnie wielce mozolnych obrad nad wypracowaniem projektu międzynarodowej konwencji w sprawie redukcji i ograniczenia zbrojeń i ustali — w razie pozytywnego wyniku — datę zwołania Międzynarodowej Konferencji Rozbrojeniowej.

Ośrodkowe i bezwarunkowo najżywotniejsze zagadnienie Ligi Narodów tj. stworzenie warunków gwarantujących pokój powojennemu światu wysunie się w ten sposób znowu na pierwszy plan wielkich debat międzynarodowych. Kilka rządów (brytyjski, niemiecki, belgijski, szwedzki i norweski) przesłało już niegdyś temu komitetowi arbitrażu i bezpieczeństwa memorjały zawierające ich specyficzny punkt widzenia oraz różne sugestje. Szczególnie ważnym jest memorjał rządu brytyjskiego, gdyż stanowi on niejako brewiarz— dla użytku członków Ligi Narodów — wszystkich „leitmotywów" angielskiej polityki w dziedzinie arbitrażu i bezpieczeństwa, powtarzanych od trzech lat tj. od chwili „pogrzebania" protokołu genewskiego, przez wszystkich autorytatywnych przedstawicieli konserwatywnego rządu Wielkiej Brytanji. Wyrażone w nim tezy stoją oczywiście nadal w wielkiem przeciwieństwie do koncepcji bloku państw grupujących się dookoła Francji, odrzucając wszelkie formy ogólno-światowych umów arbitrażowych i gwarancji, krytykując nawet uniwersalność fakultatywnej klauzuli Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, której Anglja dotychczas nie przyjęła, wypowiadając się stanowczo przeciwko obligatoryjnym umowom arbitrażowym odnośnie do zatargów natury politycznej a za umowami przewidującemi niewiążące postępowanie ugodowe, polecając zainteresowanym w podniesieniu ich warunków bezpieczeństwa państwom zawieranie konwencyj arbitrażowo-ugodowych na wzór układów lokarneńskich, rezerwując dla Rady Ligi Narodów rolę trybunału rozstrzygającego drogą kompromisów wszelkie spory polityczne, niezałatwione w uprzedniem postępowaniu ugodowem, podkreślając doniosłość pierwiastka wzajemnego zaufania i rozmiaru gwarancji zawartych już w Pakcie, lecz wypowiadając się równocześnie przeciwko wszelkim wysiłkom ustanawiania zbyt surowych i szczegółowych reguł co do zastosowania i interpretacji postanowień Paktu.

Podstawą i punktem wyjścia dla prac komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa będzie obszerny raport — 60 stron druku in quarto — wypracowany w Pradze z początkiem b. m. przez trzech sprawozdawców komitetu pp. Holsti (Finlandja), Politis (Grecja), i Rutgers (Holandja), przy udziale przewodniczącego komitetu Edwarda Benesza. Raport ten uwzględnił w wielkiej mierze propozycje wyż wspomnianych rządów, a szczególnie tezy angielskie.

W przedmowie tego dokumentu stwierdzają jego autorzy, że pakt Ligi Narodów stanowi wielce doskonały instrument w walce o utrzymanie pokoju. Środki zapobiegawcze stworzone przez postanowienia art. 11, 12 i 13 są różnorodne i dostatecznie giętkie, by móc je zastosować do każdej sytuacji, procedura pokojowego załatwienia sporów według art. 15 oraz surowe i daleko idące sankcje z art. 16 przeciwko państwu wzbraniającemu się usłuchać decyzji Rady, dają wysoką, może niedostatecznie docenioną gwarancję bezpieczeństwa. Ponad wszystko stanowi jednak pełna jawność postępowania przed Radą potężną broń przeciwko wszelkim zachciankom wojennym, gwarantując obradom i decyzjom Rady światowy rozgłos i swobodną kontrolę opinji publicznej. Prawnicza „szpara" stworzona przez ustęp 7 art. 15, według którego w razie braku jednomyślności w Radzie „członkowie Ligi zastrzegają sobie prawo postąpić w sposób według ich zdania konieczny dla obrony prawa i sprawiedliwości" stanowi raczej teoretyczną niż praktyczną możliwość wojny. Niemniej jednak pozostaje faktem, że Pakt nie wyklucza wszelkiej ewentualności konfliktów zbrojnych. Państwa, którym ze względu na ich specjalne położenie geograficzne i warunki polityczne bezpieczeństwo ich wydaje się przez Pakt niedostatecznie zapewnionem, mogą w dzisiejszych warunkach politycznych bezpieczeństwo to wzmocnić litylko drogą zawarcia z ich bezpośrednimi sąsiadami układów, gwarantujących bezpieczeństwo. Skoro członkowie Ligi Narodów, powiadają autorzy raportu, nie mogą państwom tym użyczyć dalszych swoich gwarancji efektywnych, to winni przynajmniej użyć całego swojego wpływu i wszystkich im do dyspozycji stojących środków presji moralnej celem skłonienia zainteresowanych państw do zawierania takich układów, pod warunkiem oczywiście, że układy te zgodne będą z duchem i literą Paktu Ligi Narodów.

Raport składa się poza tem z trzech obszernych memorjałów: 1. O rozjemstwie i postępowaniu ugodowem, sprawozdawca Holsti (Finlandja), 2. O bezpieczeństwie, sprawozdawca Politis (Grecja), i 3. O artykułach 10, 11 i 16 Paktu, sprawozdawca Rutgers (Holandja), które zawierają bardzo cenny i konkretny materjał dla zbliżającej się sesji komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa.

Ton całego raportu jest naogół optymistyczny i wynika zeń, że istnieją bardzo realne możliwości rozpowszechnienia systemu rozjemczego i wzmocnienia bezpieczeństwa, otwierające drogę do redukcji i ograniczenia zbrojeń, nawet w dzisiejszych warunkach politycznych, o ile tylko rządom obradujących państw nie zabraknie — dobrej woli.

Dr. M. Kahany.

*) O rozpoczęciu obrad sesji komitetu bezpieczeństwa w dniu 20 bm. donieśliśmy już wczoraj w telegramach. Powyższy list naszego korespondenta genewskiego daje dokładny pogląd na ten pierwszorzędny problem polityczny. — Red.

Słowa a czyny

Oświadczenie dyplomaty rumuńskiego o mniejszościach w Rumunji

Berlin, 22 2. PAT. Nowy poseł rumuński w Berlinie Petrescu Commen oświadczył na przyjęciu dla prasy zagranicznej, że jego zadaniem będzie dążyć do ożywienia normalnych stosunków między Niemcami a Rumunją. — Omawiając problem mniejszości narodowej w Rumunji podkreślił, że nikt z polityków rumuńskich nie zgodziłby się na to, by rząd rumuński swą mniejszość narodową traktował tak jak traktowano Rumunów przez długie lata.

Konferencja Stresemanna z Mussolinim

Berlin, 21 2. PAT. „Vossische Zeitung" donosi z Paryża, że wczoraj minister Stresemann odbył konferencję w Mentonie z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Titulescu.

Kandydatury na prezydenta St. Zjednoczonych

Waszyngton, 21 2. (D) Kampanja wyborcza o prezydenturę Stanów Zjednoczonych rozpoczęła się już oficjalnie. Dotąd zgłoszono 6 kandydatów. Demokraci postawili kandydaturę gubernatora nowojorskiego Smitha, a ze strony republikanów zgłoszonych zostało 5 kandydatów, mianowicie: Hoover, Daves, senatorzy Willis i Watson oraz b. gubernator Lowden.

Co mówią cyfry o szansach wyborczych żydostwa zachodniej Małopolski?

IV. Los mandatu żydowskiego w okręgu Nr. 45-powiaty: Tarnów, Pilzno, Brzesko, Dąbrowa, Grybów, Gorlice — w ręku tamtejszych Żydów!

Kraków, 22 lutego

Z pośród trzech okręgów wyborczych naszej dzielnicy, w których przy poprzednich wyborach Związkowi narodowo-żydowskiemu brakowało do osiągnięcia mandatu 2 i pół do 4-ech tysięcy głosów, okręg tarnowski Nr. 45 uważać należy za posiadający największe szanse zdobycia mandatu. Twierdzenie nasze opieramy nietylko na okoliczności, że do dzielnika wyborczego brakowało liście naszej wówczas tylko 2815 głosów, ale i na słabej stosunkowo frekwencji wyborczej Żydów tego okręgu, którą ilustrują poniższe cyfry:

Powiat Tarnów: Ogólna liczba ludności 108 tysięcy, ogólna liczba uprawnionych do głosowania 52.452, liczba ludności żydowskiej 15.9 procent = 17.172, uprawnionych do głosowania Żydów 8.340, z tego na listę Związku narodowo-żydowskiego padło 4.527 głosów, czyli zaledwie 54.28 procent. Ogólny udział głosujących wynosił w tym powiecie aż 76.74 procent.

Powiat Pilzno: ludności 48,000, uprawnionych do głosowania 27.958, ludności żydowskiej 5.4 procent = 2.592, uprawnionych do głosowania Żydów 1.510, z tego lista Związku narodowo-żydowskiego skupiła 762 głosów czyli zaledwie 50.47 procent. (Ogólny udział głosujących wynosił w tym powiecie więcej, bo 63,88 procent).

Powiat Brzesko: ludności 96.000, uprawnionych do głosowania 46.879, ludności żydowskiej 4.6 procent = 4.416, uprawnionych do głosowania Żydów 2.155, z tego na listę Związku narodowo-żydowskiego padło 1.566 głosów czyli 72.67 procent. (Ogólny udział głosujących w tym powiecie był wyższy ,bo wynosił 82.57 procent).

Powiat Dąbrowa: ludności 64.000, uprawnionych do głosowania 30.837, ludności żydowskiej 7.5 procent = 4.800, uprawnionych do głosowania Żydów 2.313, z tego lista Związku narodowo-żydowskiego uzyskała 1.594 głosów czyli 68.91 procent. (Ogólny udział głosujących w tym powiecie aż 84.07 procent).

Powiat Grybów: ludności 52.000, uprawnionych do głosowania 24.424, ludności żydowskiej 4.7 procent = 2.444, uprawnionych do głosowania Żydów 1148, z tego na listę Związku narodowo-żydowskiego padło 934 głosów, czyli 81.36 procent. (Ogólny udział głosujących w tym powiecie wynosił tylko 66.92 procent).

Powiat Gorlice: ludności 78,000, uprawnionych do głosowania 47.155, ludności żydowskiej 5.7 procent = 4.446, uprawnionych do głosowania Żydów 2.688, z tego lista Związku narodowo-żydowskiego uzyskała 1935 głosów, czyli 71.99 procent. (Ogólny udział głosujących w tym powiecie wynosił zaledwie 47.86 procent.

Cały okręg nr. 45: ludności 446.000, uprawnionych do głosu 229.751, ludności żydowskiej 35.870, uprawnionych do głosu Żydów 18.154, z tego lista Związku narodowo-żydowskiego uzyskała 11.318 głosów, czyli udział głosujących na naszą listę wynosił zaledwie 62.35 procent. Ogólny udział głosujących wynosił 70.19 procent, jednak stwierdzić należy, że udział ludności polskiej był jeszcze znacznie wyższy, gdyż do okręgu tego należą powiaty Gorlice i Grybów, posiadające 22.3 wzgl. 16.5 procent ludności ruskiej, która od głosowania się wstrzymała.

Mandatami tego okręgu w liczbie 7 podzieliły się dwa stronnictwa: Piast zagarnął 5 mandatów z 81,768 głosami. a katolicko-ludowi 2 mandaty z 28267 głosami. Dzielnik wyborczy wynosił 14.133. Ze stronnictw, które ubiegały się o mandat wymienić jeszcze należy P. P. S., która przepadła z 12.126 głosami i P. S. L. lewicę z 7908 głosami.

Obecnie sytuacja wyborcza w tym okręgu jest niewątpliwie mocno zmieniona. Tu rozegra się decydujący bój między zwolennikami Witosa, do niedawna prawieże niepodzielnego władcy tego okręgu, a secesjonistami z Piasta, którzy pod wodzą sen. Bojki przeszli do szeregów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Jeśli z jednej strony to rozbicie najsilniejszego w tym okręgu stronnictwa powinnoby z natury rzeczy wpłynąć na obniżenie się dzielnika wyborczego, to z drugiej strony należy liczyć się ze wzmożoną agitacją obu kontrahentów i jeszcze większym, aniżeli przy poprzednich wyborach, udziałem ludności wiejskiej w wyborach. A każdy wyborca chłopski będzie miał i w tym okręgu nielada wybor list i kandydatów: prócz głównych konkurentów: Piasta, Bloku rządowego i listy Nr. 30 (katolicko-ludowi), zabiegają tu o głosy wsi aż trzy lewicowe stronnictwa ludowe: Wyzwolenie, Stronnictwo chłopskie (brylowcy) i Związek chłopski (stapińszczycy). Dodajmy jeszcze do tego PPS, rozwijającą silną agitację po wsiach i stojałowszczyków, a obraz rozbicia wsi będzie zupełny.

To zarysowujące się rozdrobnienie głosów polskich mogłoby tylko jeszcze umocnić pewność szans naszej listy, gdyby nie obawa rozbicia także w szeregach żydowskich. Ze względu na to, że i w tym okręgu Aguda wystąpiła z własną listą, obliczoną na oderwanie nam paruset głosów, dla utracenia mandatu żydowskiego, — nie mówiąc już o niewchodzącej w rachubę liście lewicy Poalej-sjonu — koniecznem jest wytężenie wszelkich sił i solidarne głosowanie na listę Zjednoczenia narodowo-żydowskiego, która przy liczniejszym niż w roku 1922 udziale wyborców ma zupełnie realne szanse zdobycia mandatu. Przypatrzmy się tylko trzem liczbom: uprawnionych do głosu Żydów — 18.154, oddanych na listę Związku narodowo-żydowskiego głosów — 11.318, dzielnik wyborczy — 14.133. Widzimy, że z pośród 6.836 Żydów, (wzgl. dla ścisłości z pośród 5965 Żydów, gdyż w okręgu tym zdobył w r. 1922 Bund 871 głosów), którzy wstrzymali się od głosowania, wystarczyło poprowadzić do urny niespełna połowę, bo wszak tylko 2815 głosów brakowało naszej liście do dzielnika wyborczego. Dziś bardzo możliwem jest, że dzielnik wyborczy wskutek rozbicia będzie niższy. Na to jednak liczyć nam nie wolno, lecz przeciwnie, skupić musimy jak największą ilość głosów, bo łatwo może się zdarzyć, że różnica paru głosów zadecyduje między nami, a PPS., między naszym pierwszym, a Piasta czy katolicko-ludowych 4-tym czy 3-cim mandatem.

Możność zdobycia mandatu jest całkiem realna, od ludności żydowskiej okręgu tarnowskiego zależy, czy przez masowy udział w wyborach i solidarne oddanie głosów na listę Nr. 17 możność tę zrealizują.

Z. M.

Zmiana na stanowisku ambasadora ang. w Paryżu

Dotychczasowy ambasador angielski w Paryżu liberalny lord Creje został odwołany, a jego następcą został mianowany dotychczasowy stały podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych sir William Tyrel. Prasa francuska odniosła się do tej zmiany z bardzo serdeczną sympatją, podczas gdy nacjonalistyczna prasa niemiecka, jak i prasa sowiecka ujrzały w tej nominacji krok nieżyczliwy wobec Niemiec oraz zmierzający do niedopuszczenia do porozumienia francusko-rosyjskiego, a natomiast do wzmocnienia frontu antysowieckiego.



W angielskiej dyplomacji nastąpiły w ostatnich dniach znaczne przesunięcia: William Tyrrel (pierwszy na lewo) został zamianowany ambasadorem w Paryżu; sir Esme Howard (we środku) dotychchczasowy ambasador w Waszyngtonie, ma być przeniesiony na stanowisko ambasadora berlińskiego; sir Ronald Lindsay, dotychczasowy ambasador berliński, został mianowany sekretarzem stanu w Foreign Office (min. spr. zagr.)

Sir William Tyrell, który obecnie liczy lat przeszło 60, był przed wojną prywatnym sekretarzem lorda Greya i w życiu politycznem Anglii odegrał bardzo wybitną rolę. Jest znaną rzeczą, że sir Tyrell jest zwolennikiem jaknajściślejszej przyjaźni z Francją, w którymto stosunku upatrywał jedyną przeciwwagę przeciwko niemieckiemu imperjalizmowi. Od r. 1925 piastuje stanowisko stałego podsekretarza stanu w Foreign Office. W tym charakterze dbał o to, by zbliżenie się Anglii do Niemiec niczem nie nadwerężyło przyjaźni z Francją.

Stanowisko jego w Foreign Office zająć ma dotychczasowy ambasador angielski w Berlinie sir Ronald Lindsay. Nastąpi też zmiana na stanowisku drugiego podsekretarza w Foreign Office, albowiem mr. Gregory, wmieszany w aferę spekulacji walutą francuską, nie wróci najprawdopodobniej na swe stanowisko. Prasa niemiecka wskazuje na to, jako na zjawisko dla Polski nieprzychylne. Gregory po przejściu swojem na katolicyzm okazał się wielkim przyjacielem Polski i jemu to głównie mamy do zawdzięczenia, że zniknął dotychczasowy stan nieufności Angiji w stosunku do Polski. Ta między wierszami zamanifestowana satysfakcja prasy niemieckiej z powodu dymisji Gregoryego okaże się jednak najprawdopodobniej przedwczesną, albowiem polityka Anglji w stosunku do Polski niezależną jest chyba od pozostania urzędnika na swem stanowisku.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI
(pocz. o godz. 8'15 wiecz.)
Sroda: Lidja Potocka w sztuce: „Mirele Efros“.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)
Środa: „Dama kameljowa“.
Czwartek: „Dama kameljowa“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW
BAGATELA: „Książę Seliman“.
UCIECHA: „Gehenna miłości“ (Książę i bolszewik).
WANDA: „Zdrada w Galicji“.
CORSO: „Złota otchłań“ (Tom Mix).

JEDYNY WIECZÓR PIEŚNI ŻYD. W KRAKOWIE.

W najbliższy piątek 24. bm. odbędzie się o godz. 9,30 wieczorem w sali kinoteatru „Warszawa“ jedyny wieczór inscenizowanej artystycznej piosnki żydowskiej w wykonaniu tak bardzo i w Krakowie popularnych i lubianych czołowych artystów b. „Azazelu“ p. Oli Lilith i W. Godika. Ponieważ będzie to nieodwołalnie jedyny wieczór pieśni, przeto spodziewać się należy, że publiczność nasza tłumnie skorzysta z miłej okazji gościnnego występu Oli Lilith i W. Godika w Krakowie.

WARSZAWA: „Panna z malowaną twarzą“ oraz „Polujemy na mężów“.

17 Jedyna realna lista żydowska 17

Żydostwo Małopolski poprze solidarnie listę Nr. 17.

Wieści z całej prowincji o entuzjastycznem przyjęciu kandydatur Zjednoczenia narodowo-żydowskiego.

Tarnów

(Kor. wł.) Akcja wyborcza za Zjednoczeniem narodowo- żydowskiem zawrzała już w naszym okręgu w całej pełni. Pod względem rozmachu agitacyjnego na czele kroczy Tarnów, gdzie odbyło się już kilka imponujących masowych wieców, na których społeczeństwo żydowskie niedwuznacznie złożyło dowody swojej niezłomnej woli do przeforsowania kandydata z jedynie realnej listy żydowskiej nr. 17, z niestrudzonym orędownikiem sprawy żydowskiej Dr. Thonem na czele.

W sobotę odbył się w sali Safa Berura masowy wiec przedwyborczy młodzieży żydowskiej. W prezydjum zasiedli pp. Rein, Wurzel, Klapholz i Beck. O zadaniach młodzieży żydowskiej w obecnej dobie referowali pp. Dr. Chomet i Dr. Merz. Wymowne wywody referentów spotkały się z żywym aplauzem zebranej młodzieży. Na zakończenie przew. p. Rein nawołał młodzież do jak najżywszego zainteresowania się wyborami do sejmu, by w obliczu grożącego niebezpieczeństwa nie zabrakło jej na posterunku narodowym.

W tymsamym dniu wieczorem odbył się w bethamidraszu wielki wiec obywatelski pod przewodnictwem Dra Spanna, który również zamienił się w żywiołową manifestację na rzecz listy nr. 17. Po zagajeniu przewodniczącego zabrał głos zasłużony działacz żydowski i wspaniały mowca p. Joachim Neiger, który w wspaniałej mowie, przeplatanej mnóstwem dowcipnych alegoryj, przedstawił program Zjednoczenia narod- żyd., przyczem nie omieszkał walnie się rozprawić z rozbijaczami jedności żydowskiej z prawej i lewej strony. Przedłożoną przez prezydjum rezolucję przyjęto entuzjastycznie.

Z inicjatywy okręgowego komitetu wyborczego listy nr. 17 odbyła się w niedzielę 19. bm. przedp. w lokalu Safy Berury okręgowa konferencja mężów zaufania, obesłana przez wszystkie miasta i miasteczka naszego okręgu. Przedstawiciele prowincji w swych sprawozdaniach ocenili zgodnie sytuację naszej listy jako bardzo korzystną na prowincji, niemniej uskarżali się na niewłaściwe postępowanie niektórych władz małomiasteczkowych, które różnymi, mniej lub więcej nieetycznymi środkami starają się odwieść Żydów od głosowania na listę nr. 17. Podkreślamy, są to tylko odosobnione wypadki nacisku, wywieranego przez niektórych starostów prowincjonalnych, w kierunku głosowaniu na listę B. B. Współpracy z rządem, aczkolwiek lista nr. 17 tylekroć wszem i wobec głosiła, że stoi ona na platformie współpracy z rządem, a chyba nazwisko naszego czołowego kandydata b. posła Dra Thona już mówi za siebie, a więc cui bono te praktyki niektórych (niektórych powtarzamy, bo nie do wszystkich te słowa odnosimy) prowincjonalnych czynników rządowych?

Następnie wybrano przedstawicieli prowincji do Okręgowego komitetu wyborczego w Tarnowie, załatwiono szereg spraw natury technicznej i konferencję zamknięto. Następna Konferencja okręgowa odbędzie się na przyszłą niedzielę w tymsamym lokalu o godz. 11 przedp.

W niedzielę popołudniu odbył się w sali Safy Berury wielki wiec przedwyborczy z udziałem naszego kandydata, p Dra Ludwika Oberländera. Po pięknem i z werwą wygłoszonem zagajeniu przewodniczącego wiecu p. Dra Schenkla, zabrał głos owacyjnie witany referent p. Dr Oberländer, który tym razem w przeszło dwugodzinnej znakomitej mowie rozwinął, na tle gruntownej analizy stosunków polityczno- gospodarczych Państwa Polskiego w ogólności a społeczeństwa żydowskiego w szczególności, program pracy przyszłej żydowskiej reprezentacji sejmowej. Doskonała pod względem elokwencji oraz głęboka erudycją nacechowana mowa referenta nagrodzona została frenetycznymi oklaskami. Jako następny referent przemówił p. Dr. Chomet, który w cięty i dobitny sposób przygwoździł niecną robotę naszych rzekomych obrońców „Tory i religji“ z Agudy oraz ich cichych kombatantów z Bundu, którzy razem sprzysięgli się celem utrącenia mandatu narodowo- żydowskiego. Specjalnie Bund, który niedość, że w haniebny sposób za miskę soczewicy zaprzedał się PPS., której odda swoje głosy przy wyborach, ma jeszcze czelność reklamować się jako obrońca małych rzemieślników, kramarzy i drobnych kupców, po to, by wycyganić od tych biednych ludzi głosy dla autorów spoczynku niedzielnego, współwinowajców osławionej Jabłonny etc. Płomienne nawołania Dra Chometa do tłumnego głosowania na „siedmnastkę“ wywołały huraganowy aplauz szczelnie wyborcami żydowskimi wybitej sali wiecowej.

Brzesko

(Kor. wł.) Niedzielę 19 bm. przeżyło nasze miasteczko pod przygnębiającem wrażeniem niezwykłej represji przedwyborczej. Zwołane na ten dzień dwa wiece przedwyborcze Zjednoczenia narodowo- żydowskiego zostały w ostatniej chwili przez starostwo zakazane. Starostwo zakazało nawet odbycia zgromadzenia stow. dobroczynnego „Gemilas Chejsed“. Zaznaczyć należy, że zgromadzenie zwołane na niedzielę o godz. 2 popoł. miało się odbyć **pod gołem niebem** na placu Żyd. Domu Ludowego, a mimo to zostało zakazane „ze względu na zagrożone bezpieczeństwo publiczne“. Młodzież żydowska oburzona do żywego temi represjami zebrała się spontanicznie na znak protestu. Po wygłoszeniu krótkiego, lecz treściwego referatu ślubowano uroczyście dążyć wszelkiemi siłami do zapewnienia zwycięstwa liście nr. 17.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że wszelkie represje odniosą skutek wręcz przeciwny od zamierzonego, wzmacniając tylko zapał całej ludności żydowskiej dla swojej listy, a podając w tem większą pogardę klikę nędznych moszków i rozbijaczy jedności żydowskiej.

Gorlice

(Kor. wł.). W sobotę 18 bm. odbyły się dwa zgromadzenia przedwyborcze, zwołane przez miejscowy Komitet obywatelski listy Nr. 17. Jedno zgromadzenie odbyło się w szczelnie zapełnionej sali tutejszego Stow. koła kupców i przemysłowców, a drugie w sali Komitetu lok. org. sjońskiej. Na obu zgromadzeniach, na których przewodniczył p. Dr. Blech, przemawiał tow. Dr. Ludwik Oberlaender, kandydat z listy Nr 17 na okręg Tarnów—Gorlice. Znakomite tak co do treści, jak i formy, mowy tow. Dra Oberlaendera wywarły nadzwyczajne wrażenie na licznie zgromadzonych wyborcach, którzy po dalszem przemówieniu tow. Lazarusa Landaua — wśród aplauzów uchwalili rezolucję wzywającą całą ludność żyd. miasta Gorlic, oraz okolicznych miasteczek i wsi do solidarnego oddania głosów na listę Nr. 17.

Starostwo tutejsze wystosowało do kahału pismo zakazujące urządzania zgromadzeń przedwyborczych w bożnicach, Bet- Hamidraszach i domach modlitwy nawet prywatnych stowarzyszeń. Zwracamy się w tem miejscu do Województwa, aby uchyliło to bezprawne rozporządzenie tut. Starostwa.

Wiśnicz

(Kor. wł.) Dnia 18 bm. odbyło się pod przewodnictwem tow. Symochowicza wielkie Zgromadzenie młodzieży w lokalu Organizacji Sjońskiej. Po przemówieniu tow. Hofstättera, który wskazał na obecną sytuację wyborczą, oraz w plastycznych słowach zdemaskował miejscowych „działaczy“ skądinąd już znanych (np. z afery z opłatami od kuczek i ejruwim, stow. kupców, konsumu, kahału, przedwyborczego krzewienia oświaty z roku 1922 itp.), a którzy ostatnio znowu zjawili się na widowni publicznej i jako nieproszeni „opiekunowie“ znowu się społeczeństwu żydowskiemu narzucają. Zgromadzeni uchwalili rezolucję protestującą przeciw postępowaniu tych nieproszonych opiekunów i rozbijaczy frontu żydowskiego, oraz przystąpienie do czynnej agitacji za listą Zjednoczenia Narodowo- Żydowskiego Nr. 17. Na czele komitetu wyborczego stoi tow. Mendel Pinkasfeld.

Rzeszów

(Kor. wł.). W niedzielę 19 bm. odbyło się w lokalu org. sjońskiej zjazd delegatów okręgu rzeszowskiego. Zagaił zjazd prezes org. sjońskiej w Rzeszowie p. Chaim, poczem wybrany przewodniczącym Dr. Kleinman z Przeworska prowadził dalsze obrady przy współudziale pp. Dra Bulwy i Markusa z Krakowa. Delegaci wszystkich miast i miasteczek złożyli z sytuacji przedwyborczej w ich miejscowościach sprawozdanie, z których wynika, że ludność żydowska mimo małej narazie agitacji jest dla Zjednoczenia Narodowo- Żydowskiego przychylnie usposobiona i z pewnością jak jeden mąż w dniach 4 i 11 marca stanie do urny z 17-tką w ręku. Nie ulega wobec tego żadnej wątpliwości, że agitacja, którą przeprowadzi się w najbliższych dniach, sytuację jeszcze bardziej poprawi i usunie braki, o ile gdzieś istnieją. Na dokładnem i szczegółowem omówieniu agitacji przedwyborczej i pracy technicznej zakończono zjazd.

W tym samym dniu odbył się w sali szpitala żydowskiego wielki wiec przedwyborczy z udziałem Dra Bulwy z Krakowa. Do zgromadzonych, którzy bardzo licznie się zjawili, przemówił Dr. Wang, poczem adw. Dr. Bulwa w swem świetnem przemówieniu przedstawił dotychczasową pracę narodowo- żydowskich posłów w Sejmie i Senacie oraz pracę na przyszłość. Poważni wyborcy ze wszystkich sfer z uwagą wysłuchali wywodów referenta oraz końcowego przemówienia adw. Dr. Wanga, poczem jednogłośnie i wśród wielkiego entuzjazmu uchwalono rezolucję, w których Żydzi zobowiązują się solidarnie i gremjalnie 4 i 11 marca głosować na 17-tkę oraz wyrażają podziękowanie posłom i senatorom narodowo- żydowskim, a w szczególności obecnemu sztandarowemu kandydatowi drowi Thonowi za dotychczasową działalność w Sejmie i Senacie. Wśród dźwięków „Hatikwy“ zgromadzenie zamknięto.

W tym też dniu miał się odbyć w synagodze miejskiej wiec wyborczy „Agudy“ z udziałem rabina Schapiry z Piotrkowa. Na wiec ten udała się bardzo liczna publiczność obecna na poprzednim wiecu Dra Bulwy. Ludność żydowska była do głęb' oburzona faktem zwołania zgromadzenia „Agudy“ do synagogi w celu rozbijania jedności żydowskiej. Jest bowiem niezaprzeczalnym faktem, że „Aguda“ po to wystawiła swoje kandydatury, aby nie dopuścić do uzyskania mandatów żydowskich w Małopolsce. Do takiego celu nie używa się synagogi i rabin bezwarunkowo nie powinien być agitatorem dla idei utraty żydowskich mandatów. W ten sposób niedwuznacznie rozumowała zebrana ludność żydowska i dawała wyraz swemu niezadowoleniu z powodu skandalicznego wprost stanowiska „Agudy“. Gdy tylko „rozbijacz“ frontu żydowskiego (bo inaczej nie można sobie wyobrazić podróży agitacyjnej rabina Schapiry) wypowiedział pierwsze słowo, nie było końca wszczętym krzykom i wrzaskom przez przeszło godzinę trwającym i uniemożliwiającym odbycie zgromadzenia. Rabin Schapira musiał w towarzystwie „sympatycznego“ i osławionego rabina z Biecza Berisza Halperna opuścić synagogę. Zgromadzenie nie odbyło się, wobec czego synagoga nie została użyta dla szkodliwej i zgubnej roboty agitacyjnej.

Wkońcu należy wspomnieć o zebraniach młodzieży i zebraniu org. kobiet, na których uchwalono udzielić jak najenergiczniejszego poparcia akcji

przedwyborczej Zjednoczenia Narodowo- Żydowskiego

Jarosław

(Kor. wł.) W sobotę 18 bm wieczorem odbyło się w naszem mieście wielkie zgromadzenie przed wyborcze. Imieniem Komitetu wyborczego, w skład którego wchodzą Kom. Lokalny Org. Sjon., „Mizrachi“, Stowarzyszenie Kupców żyd., Towarzystwo „Jad Charucim“, „Hitachdut“ i Koło Kobiet żyd., zagaił zgromadzenie p. Dr. Rossberger, poczem p. Dr. Dawid Bulwa, kandydat w naszym okręgu, witany owacyjnie przez zgromadzonych wygłosił dwugodzinne przemówienie, w którem dosadnie wyłuszczył program polityczny.

Zgromadzenie uchwaliło następującą rezolucję:

1) Wyborcy żydowscy zebrani dnia 18. II. br. w sali „Jad Charucim“ wyrażają pełne uznanie i podziękowanie posłom sjonistycznym za niestrudzoną pracę dla dobra ogółu żydowskiego tak na polu ekonomicznem jak na polu kulturalnem i religijnem.

2) Zgromadzenie wyraża pełne uznanie i podziękowanie p. Drowi Thonowi za Jego ofiarną pracę dla dobra całego Żydostwa polskiego.

3) Zgromadzenie uchwala solidarnie agitować i głosować za listą Zjednoczenia narodowo- żydowskiego Nr. 17.

Tego samego dnia popołudniu przemawiał p. Dr. Bulwa w Bethamidraszu.

Łańcut

(Kor. wł.) W ubiegłą niedzielę odbyło się u nas pierwsze zgromadzenie przedwyborcze, zwołane przez miejscowy komitet Zjednoczenia narodowo żydowskiego. Wielka sala Bethamidraszu jakoteż przyległa Klaus nie mogły pomieścić licznych rzesz, przybyłych dla wysłuchania mowy kandydackiej p. dra Bulwy.

Zgromadzenie zagaił przew. miejscowego komitetu Zjedn. nar. żyd. p. dr. Drucker, przedstawiając czcigodnego kandydata, nietylko jako žnanego i wybitnego działacza społecznego, ale także jako człowieka głęboko przywiązanego do tradycji żydowskiej. P. dr. Bulwa w dwugodzinnem świetnem przemówieniu, przeplatanem sentencjami z Biblji i Midraszu, rozwinął przed słuchaczami szeroki program przyszłej działalności naszej reprezentacji parlamentarnej, przedewszystkiem na polu gospodarczem, kulturalnem i religijnem.

Przemówienie p. dra Bulwy przyjęło zgromadzenie z olbrzymim aplauzem, wyrażając jednogłośnie hołd i podziękowanie drowi Thonowi za jego niestrudzoną pracę dla dobra żydostwa polskiego i ślubując zarazem poprzeć z całych sił listę 17.

Na odbytem tego samego dnia wcześniej zgromadzeniu sanacji wywodził kandydat, burmistrz rzeszowski p. dr. Krogulski, odnośnie do Żydów, że nie mogą się bynajmniej spodziewać zniesienia przymusowego spoczynku niedzielnego w jakiejkolwiek formie. Zdaniem p. dra Krogulskiego czynią Żydzi źle, tworząc w sejmie własne Koło Żydowskie, a byłoby o wiele lepiej, by postępowali jak swego czasu dr. Loewenstein i Kolischer

Żydzi są bardzo wdzięczni p. drowi Krogulskiemu za tę cenną radę, ale postąpią — wprost odwrotnie...

Leżajsk

(Kor. wł.) Olbrzymie zgromadzenie wyborcze odbyło się w tutejszym Bet Hamidraszu Zgromadzenie otworzył p. Dr. Dobschütz, który przywitał delegata Głównego Biura Wyborczego w Krakowie, kandydata do Sejmu p. Dra Bulwę. Przewodniczącym zgromadzenia wybrano p. Dra Reicha. Po przeszło półtoragodzinnem przemówieniu uchwalono rezolucję protestującą przeciw rozbijaniu frontu żydowskiego przez nie mającą żadnych szans powodzenia, a obliczoną jedynie tylko na rozbicie głosów żydowskich listę Agudy. Zgromadzeni uchwalili głosować na jedynie realną listę Zjednoczenia Narodowo- Żydowskiego Nr. 17.

Sanok

W ubiegłą środę odbyło się w sali „Jad Charucim“ wielkie zgromadzenie przedwyborcze, w którem wzięli udział najpoważniejsi obywatele ze sfer ortodoksyjnych i kupieckich. Przemówienia wygłosili pp. dr. Nehmer, dr. Spiegel i Mandel. Wielkie oburzenie wywołała mowa prowokatorska naszego domorosłego sanatora p. S. Munda, który stara! się wykazać, że pójście na pasku sanacji doprowadzi do polepszenia bytu ludności żydowskiej. Ciekawy ten jegomość próbował nawet usprawiedliwiać pogromy antyżydowskie. Otrzymał też należytą odprawę zarówno od p. Mandla, jak i od zebranej publiczności. Wśród wielkiego entuzjazmu uchwaliło zebranie jednomyślnie (nie licząc głosu p. Munda) akces do listy nr. 17.

Ludność żydowska, zwłaszcza okoliczna, powinna mieć się bardzo na baczności przed różnymi agitatorami, którzy wmawiają, że mandat żydowski z okręgu Przemyśl Sanok jest niepewny, usiłując wyłudzić głosy żydowskie na rzecz partyj nieżydowskich.

Żywiec - Zabłocie

(Kor. wł.) Wedle zapowiedzi Centr. Komitetu zjechał onegdaj do naszego miasta kandydat naszej listy p. dr. Ł. Goldwaser, który miał wygłosić w synagodze tutejszej przemówienie w sprawie wyborów sejmowych imieniem Zjednoczenia Narodowo- Żydowskiego. Komitet lokalny poczynił stosowne przygotowania i od Przełożeństwa Gminy jakoteż od Zarządu Templowego uzyskano zezwolenie na odbycie zgromadzenia w synogodze.

W ostatniej jednak chwili wskutek intryg znanego na tutejszym bruku z podobnych wystąpień, a mieniącego się „Mizrachistą“ rab. Dr. Baua cofnęli udzielone już zezwolenie. Przełożeni synagogi pp. Glasner i Smulowicz, wobec czego delegat Centrali odbył tylko poufne zebranie, na którem uchwalono jednomyślnie rozwinąć intenzywną agitację wśród żydostwa naszego powiatu za kandydaturą listy nr. 17, przyczem podniesiono z naciskiem, że akcja wyborcza Zjednoczenia Narodowo- Żydowskiego bynajmniej nie jest skierowana przeciwko zamierzeniom Rządu, a zmierza jedynie do tego by ludność żydowska miała własnych całą duszą jej oddanych przedstawicieli w sejmie.

To postępowanie Dr. Baua, który w ostatnim czasie pisemnie zobowiązał się wstrzymać od wszelkiej polityki i ograniczyć się jedynie do działalności rabinackiej, spotkało się z powszechnem oburzeniem, a dziwić się tylko należy, że jednostki stojące na czele Zarządu synagogi w ostatniej chwili stchórzyły i dały się wciągnąć w orbitę intryg tego „duszpasterza“.

Jordanów

(Kor. wł.) Dnia 19bm. odbyło się w miejscowej bóżnicy przedwyborcze zgromadzenie ludowe. Zgromadzenie otworzył p. Dr. Samuel Pacanower, który jednogłośnie wybrany został przewodniczącym. Następnie zabrał głos delegat Głównego Biura Wyborczego p. Dr. Salomon Stamler z Nowego Targu, który w półtoragodzinnym referacie omówił obecną sytuację wyborczą. W dosadnych słowach scharakteryzował chjeny wyborcze jakie znowu na ulicy żydowskiej się ukazały i wykazywał w przekonywujących wywodach, że jedynie realną listą żydowską jest lista Zjednoczenia Narodow- Żydowskiego Nr. 17 z czołowym kandydatem Drem Thonem. Zgromadzeni uchwalili rezolucję wyrażającą hołd i przywiązanie do niestrudzonego bojownika żydostwa b. posła dra Thona, oraz zobowiązali się nietylko głosować na listę nr. 17, ale czynnie dla niej pracować.

Miechów

(Kor. wł.) Onegdaj odbyło się masowe zgromadzenie wyborcze w Bet Hamidraszu, na którem delegat Głównego Biura Wyborczego w Krakowie wygłosił rywające przemówienie. Zgromadzeniu przewodniczył p. Sercarz. Zebrani przyjęli rezolucję wywie p. Chaim Neiger wygłosił wyczerpujące i porażającą podziękowanie b. posłowi Thonowi za jego prace oraz uchwalili głosować na listę kandydatów Zjednoczenia Narodowo- Żydowskiego Nr. 17. Ciekawe, że na około 2000 zebranych tylko jeden głosował przeciwko powyższej rezolucji.

Olkusz

(Kor. wł.) Dnia 12 bm. odbyło się w sali „Sokoła“ olbrzymie zgromadzenie wyborcze z udziałem kandydata do Sejmu p. Chaima Neigera. Zgromadzenie otworzył p. Schwarzberg, a po wyborze przewodniczącego zabrał głos p. Neiger. W dłuższym nader interesującym referacie przedstawił p. Neiger dotychczasową działalność Koła Żydowskiego a szczególnie posłów sjonistycznych. Zgromadzeni z entuzjazmem uchwalili jednogłośnie przystąpić do akcji wyborczej pod numerem Nr. 17.

W tym samym dniu odbyło się drugie Zgromadzenie wyborcze w Beth Hamidraszu, na którem p. Neiger rozprawił się z przeciwnikami, którzy odważyli się wystawić listy kandydatów nie mające żadnych szans przeprowadzenia ani jednego mandatu, a jedynie tylko spowodować mogą zmniejszenie szans wyborczych jedynej realnej listy Żydowska Nr. 17. (Jak wiadomo, lista Agudy w okręgu „Kraków—Powiat“ została unieważniona. — Uw. Red.).

Wyborcy żydowscy, pamiętajcie!

We wczorajszym numerze „Hajntu“ zamieszcza redaktor tego pisma, p. A. Goldberg następujący apel do wszystkich Żydów Małopolski:

„Głosujcie we waszych miejscowościach wyłącznie tylko na jedyną listę narodowo żydowską nr. 17! Nie dajcie się uwodzić przez prawicowych lub lewicowych asymilatorów, nie dajcie się zepchnąć do roli bezwolnych i niewolniczych majufeśników, wybierzcie swoich żydowskich reprezentantów, którzyby bronili waszych interesów.

Żydzi galicyjscy! Żyjecie od lat w kraju rządów parlamentarnych i doszliście już dawno na podstawie waszego doświadczenia do przekonania, że najlepiej bronią waszych interesów żydowscy reprezentanci n a r o d o w i — nie schodźcież tedy obecnie na żadne bezdroża!

Nie rozdrabniajcież również waszych głosów! Wiecie przecież, że wszystkie inne partje żydowskie nie mają żadnych widoków na przeprowadzenie ich kandydatów, my zaś nie możemy sobie pozwalać na zbytek trwonienia ot sobie naszych głosów w tym celu, ażeby ta lub owa partja mogła potem się chwalić, że jakkolwiek nie przeprowadziła swego kandydata, to jednak otrzymała tyle i tyle głosów.

Nasi reprezentanci mają w sejmie do spełnienia wielkie zadanie, mają bronić żywotnych interesów żydowskich, — byłoby więc zbrodnią roztrwonić choćby jeden głos żydowski, który może zadecydować o losie waszych wybrańców!“

Apelujemy!

Z całego szeregu miejscowości otrzymujemy już od kilkunastu dni skargi i żale na najrozmaitszego rodzaju represje wyborcze ze strony poszczególnych władz. Dotychczas nie ogłaszaliśmy tych faktów, choć były nieraz bardzo przykre i bardzo rażące. Sądziliśmy, że chodzi jedynie tylko o wybryki niektórych zbyt gorliwych kacyków prowincjonalnych, interpretujących zbyt dosłownie i zbyt gruboskórnie intencje swych władz przełożonych. Ostatnio mnożą się jednak wiadomości o represjach, zwłaszcza z małych miasteczek i miejscowości.

Nie chcemy wierzyć, aby działo się to z inicjatywy i w intencji władz centralnych. Jesteśmy wręcz przeciwnie o tem przekonani, iż władze centralne nie aprobują szykan, które oczywiście obracają w niwecz zasadę wolności i swobody wyborów.

Apelujemy przeto w pierwszym rzędzie do Województwa krakowskiego, wyrażając niepłonną nadzieję, iż położy ono kres dziejącemu się na prowincji bezprawiu i nie pozwoli splamić dobrego i czystego imienia tego Męża, pod którego sztandarem rozmaici gorliwcy prowincjonalni o ciasnych mózgach i krótkim wzroku rzekomo działają!

Poco potrzeba sanacji głosów żydowskich?

Z Jaworzna donoszą nam: Podobną jak w całym okręgu krakowskim, tak też w Jaworznie, prowadzi sanacja wzmożoną agitację wśród Żydów. Jakkolwiek większość społeczeństwa żydowskiego odnosi się negatywnie wobec sanacji, to jednak nie przeszkadza to jednostkom brać udział w zebraniach, podpisywać odezwy itd. Dnia 8 bm. odbyła się w naszej miejscowości konferencja kobiet. Na konferencji tej zabrał głos przewodniczący miejscowego komitetu bloku dla współpracy z rządem p. inż. Chyliński, który w sposób bardzo szczery i otwarty wyjaśnił, dlaczego sanacja stara się o głosy żydowskie i jakie są jej tendencje wobec Żydów. P. inż. Chyliński oświadczył: „**My się ze Żydami nie bratamy, bo Żydzi są jak pijawki. Są oni największymi wrogami Polski,k tórym nie trzeba wierzyć. Ze względu atoli na wybory, w których Żydzi są nam potrzebni, łączymy się z nimi. Na szczęście udało się nam oderwać ortodoksów od sjonistów, bo na nim przedewszystkiem my skorzystamy...**“

Wyraźny i przejrzysty program. Czy znajdzie się wobec tego Żyd, który będzie głosował na listę z takimi przedstawicielami na czele? Czemże

się różni p. Chyliński od p. Rymara, czy p. Matyasika? Tem chyba, że pierwszy apeluje do wyborców żydowskich dlatego bo mu są chwilowo potrzebni, a równocześnie uważa ich za „pijawki“ i „wrogów państwa“, a tamci uprawiają otwartą walkę ze Żydami.

Myliłby się ktoś, ktoby sądził, że nie znajdzie się Żyd, któryby agitował wobec takiego stanowiska sanacji za listą dr. 1. Oto w Jaworznie istnieje podobno jakaś „Grupa żydowska bezpartyjnego bloku współpracy z rządem“. Niedawno urządziła ta grupa mityng wyborczy, w którym wzięli udział przedstawiciele władz. Z przemówieniem wystąpił jakiś Dr Bribram z Chrzanowa, który podczas ubiegłych wyborów wystawił w okręgu krakowskim własną listę i uzyskał aż 32 głosy. W międzyczasie kandydował on z ramienia Bundu do rady miejskiej. a obecnie kandyduje na ósmem, czy dziesiątem miejscu listy sanacji. Na zebraniu zarzucał p. Dr Bribram antypaństwowość blokowi narodowo żydowskiemu i oświadczył, że Żyd, który będzie głosował na listę nr. 17, będzie uważany za wroga państwa. Po swojem przemówieniu zaproponował przyjęcie następującej rezolucji: Zebrani wyrażają uznanie prezydentowi Mościckiemu, marsz. Piłsudskiemu i liście nr. 1. Większość zebranych zażądała podzielenia tej rezolucji na dwie części i oddzielenia uznania dla prezydenta państwa i marszałka Piłsudskiego od uznania dla listy sanacyjnej, atoli Dr Bribram nie chciał dopuścić do żadnej dyskusji. Wówczas jeden z wyborców żydowskich zawołał: „Niech żyje lista nr. 17, która pragnie współpracy z rządem“. Zebrani przyjęli ten okrzyk owacją, a przewodniczący zmuszony był rozwiązać zebranie. W związku z tym okrzykiem toczy się podobno śledztwo przeciwko jednemu z wyborców żydowskich, atoli zdaje się nam, że bardziej karygodnem jest mieszanie autorytetu prezydenta państwa do akcji wyborczej, niż agitacja za listą narodowo żydowską.

Cieszmy się z dekoracji!

„Jud“, warszawski organ Agudy, cieszy się niezmiernie z pojawienia się „bardzo sympatycznego“ afisza agitacyjnego sanacji. Oto pojawił się afisz agitacyjny, przedstawiający marszałka Piłsudskiego, a obok niego fotografje przedstawicieli różnych warstw społeczeństwa, pomiędzy którymi nie brak i postaci żydowskiej. Jest to fotografja oryginalnego typu żydowskiego z długą siwą brodą, w czapce sobolowej na głowie, i ze wszystkiemi akcesorjami, które są tak miłe ze względu na swą egzotyczność dla oka niektórych Polaków. Ma to być reprezentant żydostwa polskiego. Cieszmy się z pięknej malowanki!... obok ministra, księcia, mieszczanina i td. znalazł się i Żyd z siwą brodą i w kołpaku sobolowym. „Jud“ popada w ekstazę i twierdzi, że obrazek ten może zmienić całkowicie psychikę mas polskich w stosunku do Żydów i że oznacza to wielki krok naprzód w rozwiązaniu kwestji żydowskiej. Szkoda, że „Jud“ nie zatytułował swojego artykułu wstępnego słowami „Majufis...“

Z humorystyki wyborczej

Okres wyborczy stwarza aktualne żarty i dowcipy. Pewien agitator wyborczy wyuczył się mowy, którą zwykł był wygłaszać po wsiach na różnych mityngach. W jednej ze wsi mówił jak zwykle z patosem: Bracia chłopi! Jakże to o was dbali dotychczasowi posłowie? Cierpicie i nie możecie się od pięciu lat doprosić wybudowania nowego mostu nad rzeką. Głosujcie na naszą listę, a postaram się dla was o most.

— Ależ u nas niema żadnej rzeki! — krzyczą chłopi.

Mowca nie daje za wygraną, lecz woła:

— To ja wystaram się dla was o rzekę!

Porwanie dziewczyny żyd. przez wójta z Markowej i towarzyszy

Nasz korespondent rzeszowski donosi nam:

Od dłuższego czasu wieśniacy z Markowej (wieś koło Łańcuta) wpływali na szesnastoletnią Gitlę Rips, córkę Mendla i Małki Ripsów z Markowej w kierunku opuszczenia domu rodzicielskiego. Tą, jakby z góry uplanowaną, akcją kierował wójt z Markowej Jan Kut przy pomocy swych znajomych. Starał się on o wydostanie Ripsówny z rąk rodziców, by następnie po opuszczeniu domu rodzicielskiego przyjęła chrzest. Wreszcie dnia 1 lutego br. wpadli do mieszkania Ripsów „opiekunowie“ dziewczyny i mimo oporu i błagań rodziców dziewczynę uprowadzono. Z powodu zebranego wielkiego tłumu ludzi, udało się wieśniakom którzy wtargnęli do domu Ripsów, zabrać dziewczynę ze sobą do niewiadomego bliżej mieszkania, gdzie prawdopodobnie do dnia dzisiejszego przebywa. Ripsowie zaś, jako jedyni Żydzi w tej wsi byli zupełnie bezbronni.

W kilka dni po tem zajściu, gdy interwencja miejscowego posterunku Policji Państwowej nie odniosła skutku, interwenjował w imieniu poszkodowanych adw. dr. Silber u prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Rzeszowie, który na podstawie wniesionego doniesienia karnego wdrożył dochodzenia karne przeciw podejrzanym, wyrażając przytem nadzieję, że kroki prokuratury nie pozostaną bez skutku.

Komuniści żydowscy realizują zakaz uboju rytualnego

Moskwa. (ŻAT) Jak już donieśliśmy, wychodzący w Mińsku dziennik „Oktiabr“ rozpoczął wzmożoną kampanję przeciwko handlowi koszernemu mięsem w Mińsku. Dziennik ten pisze, że zakłady państwowe i spółdzielcze, handlujące mięsem stosują przy zarzynaniu bydła żydowski ubój rytualny i w ten sposób utrzymują 6 rzezaków żydowskich i rabina miejskiego. Dziennik proponuje, aby w przyszłości stoowano szechitę tylko przy zarzynaniu części bydła.

Obecnie przewodniczący centralnej spółdzielni robotniczej w Mińsku Singerman ogłosił we wspomnianem piśmie oświadczenie, „usprawiedliwiając się“ że odrazu nie można było zaprzestać ubijania bydła na „koszer“, gdyż byłoby to na rękę prywatnym rzeźnikom. W przyszłości jednak zamierzone jest otwarcie dwuch-trzech sklepów, gdzie będzie się odbywała sprzedaż mięsa zarówno trefnego, jak i koszernego i w ten sposób będzie się dążyło do powiększenia konsumcji niekoszernego mięsa wśród ludności żydowskiej.

A jednak Bir-Birżan!

Moskwa. (ŻAT) Odbyła się tu konferencja działaczy żydowskich, która obradowała w sprawach kolonizacji żydowskiej w Rosji sowieckiej.

Kierownik „Jewsekcji“ Mereżyn wygłosił referat w którym m. in. zakomunikował, że w ciągu roku 1927 około 2500 rodzin żydowskich nie mogło wykorzystać danych im możliwości osiedlenia się w kolonjach, gdyż nie stać ich było nawet na złożenie minimalnej sumy, jaka wymagana jest od przyszłych kolonistów. W związku z tem przyjęta została uchwała, aby w przyszłości zupełnie zwolniono najuboższych Żydów od obowiązku uiszczania opłat, by dać im możność osiedlenia się na roli.

Na ostatniem posiedzeniu plenarnem komitetu centralnego „Ozet“ uchwalono wydelegować pp. Raszkiesa, Weizmanna i Robinsona do okręgów Bir-Birżańskiego, gdzie projektowane jest utworzenie „autonomicznego osiedla żydowskiego“, celem zaznajomienia się z warunkami miejscowymi i poczynienia niezbędnych przygotowań do kolonizacji żydowskiej.

—o—

DAR PREZ. WEIZMANNA DLA BIBLJOTEKI NARODOWEJ. Prezydent Dr. Chaim Weizmann, który jak wiadomo bawił w Rumunji podczas ekscesów antyżydowskich w Transylwanji, przesłał Uniwersytetowi Hebrajskiemu i żydowskiej Bibljotece Narodowej w Jerozolimie szczątki Tory podartej przez pogromczyków rumuńskich.

ŻYDZI W POLICJI PALESTYŃSKIEJ. Liczba Żydów w policji palestyńskiej wynosi 350 ludzi, w tem 249 na służbie państwowej i 101 na łużbie komunalnej. Należy jednak dodać, że do liczby tej włączona jest również policja tel-awiwska składająca się wyłącznie z Żydów, żydowscy dozorcy nocni oraz członkowie orkiestr policyjnych, rekrutujący się przeważnie z Żydów. Ogółem liczba policji palestyńskiej wynosi 1200 osób.

„ZNACHORKA“ KAŁAMICZEWA Z TEL-AWIWU PRZED SĄDEM. W jafskim sądzie okręgowym odbył się proces znachorki Kałamiczewej z Tel Awiwu, która została pociągnięta do odpowiedzialności sądowej za wykonywanie praktyki lekarskiej bez ze zwolenia. Sąd skazał Kałamiczewą na 6 funtów grzywny i zabronił jej dalszego uprawiania praktyki lecz niczej. Proces przeciwko Kałamiczewej powstał, jak już donieśliśmy, z powodu tego, że upominała się ona o pewną sumę od spadkobierców przemysłowca amerykańskiego Katza z Filadelfji, który przybył specjalnie do Tel-Awiwu, by leczyć się u Kałamiczewej na chorobę raka, i po krótkiej kuracji zmarł w Tel Awiwie.

REGULARNA KOMUNIKACJA LOTNICZA MIĘDZY ANGLJĄ A PALESTYNĄ. Rząd palestyński zawarł umowę z powszechnem angielskiem towarzystwem komunikacji lotniczej, w sprawie zorganizowania regularnej służby komunikacji lotniczej między Anglją a Palestyną. Układ zawarty został na okres 5-letni.

Program stacyj radjofonicznych

Sroda, 22 lutego:

Kraków. (566 m) 12. i 15. Komunikaty, 16.40—17.05.. Odczyt pt.: „Jakób Sobieski, ojciec Jana III.“ (I.), wygł. p. J. Madey, 17.20—17.45. „Skrzynka pocztowa“ — wygł. Inż. St. Broniewski, 17.45—18.15. Audycja dla młodzieży: opowiadania histor. p. M. Mossoczowej, w wykon. art. Teatru M., 18.15—18.55. Koncert. Wykonawcy: pp. M. Neuger-Sacewiczowa (fort.), K. Petecki (śpiew), akomp. Dyr. B. W-Walewski. W programie m. in.: muz. Chopina i arje, 10.05—19.15. Giełda rolnicza, 19.35—20. Odczyt pt.: „O polsko-niemieckiej konwencji emigracyjnej z 24 listopada 1927“, wygł. Ł. Dr. A. Miller, 20—20.30. Transm. odczytu z Warszawy, 20.30. Koncert z Warszawy. 22. PAT.

Warszawa. (1111 m) 12.15 i 16.25. Komunikaty, 17.45. Transm. z Krakowa, 18.15. Koncert (m. in. pieśni), 20—20.30. Odczyt Rządu, 20.30. Koncert, 22—22.30. P. A. T.

Poznań. (344 m) 14. Giełda, 17.45—18.45. Koncert, 20.30—22. Koncert F. Nowowiejskiego, 22.30. Muz. taneczna.

Katowice. (422 m) 17.45—18.15. Transm. z Krakowa, 18.15 i 20.30. Koncerty z Warszawy.

Wilno. (435 m) 18.10—19 i 20.30. Koncerty.

Wiedeń. (517,2 m) 11. Koncert. 20.30. Sztuka Schnitzlera.

Berlin. (483,9 m) 1. Koncert, 19.30. Opera.

Langenberg. (468.8 m) 13,17.0 i 21. Koncerty.

Z ekranu

„LEW MOGOŁÓW“ Kinoteatr „Sztuka“

Znakomity reżyser francuski Jean Epstein stworzył na tle prymitywnej, niewymyślnej bajeczki wspaniałe przedewszystkiem dekoracje. Epstein jest znany jako nowator na polu filmowem. Przemysł filmowy nie dopuszcza jednak nowatorstwa, dlatego Epstein obrał drogę pośrednią. Pozostawił fabułę i jej melodramatyczne zacięcie wraz z tym konwencjonalnym urokiem jakiegoś tajemniczego wschodu — tym razem państwa mongolskiego —, zwrócił natomiast uwagę na wnętrza, którym nadał nieśmiałe nowoczesne zacięcie, na masowe ruchy. które przepoił żywą dynamiką, odbijającą od tła jakiegoś ludowego prymitywu i na grę aktorów. Ta ostatnia została nieco zmechanizowaną, względnie zrytmizowaną. Jeżeli dodamy silną grę Mozżuchina, pani Lisienki, a zwłaszcza p. Badon jako dyrektora banku — będziemy mieli wszystkie walory tego naprawdę interesującego obrazu.

Moassi.

Na horyzoncie politycznym

Zaostrzenie się przesilenia rządowego w Niemczech

Przesilenie rządowe w Niemczech weszło znowu w stan zaostrzenia. Nacjonaliści uważają widocznie chwilę obecną za dogodną dla swej taktyki wyborczej i za wszelką cenę dążą do rozwiązania parlamentu, mimo, że wyrazili swą zgodę na załatwienie prowizorjum i odłożenie w tym celu rozwiązania parlamentu do końca marca br. Nacjonaliści usiłują wyzyskać swój wielki wpływ, jaki mają na Hindenburga, i skłonić go, by wyzyskał swe kompetencje, zamianował gabinet urzędniczy i rozwiązał już teraz parlament. Doprowadzi to bez sprzecznie do walki nietylko między partjami, ale między parlamentem a prezydentem republiki.

Czy skonfiskowana w St. Gotthard broń i amunicja uległa zniszczeniu

Onegdaj donieśliśmy, że skonfiskowana w St. Gotthard broń i amunicja przewieziona tajnie z Włoch do Węgier uległa zniszczeniu. — Miała być przy tem obecną międzynarodowa komisja, w skład której wejść mieli oficerowie Jugosławji, Czechosłowacji, Rumunji, Austrji i delegat Ligi Narodów. Doniesienie to nie zdaje się autentyczne, albowiem stwierdzono, — o czem wczoraj w telegramach donieśliśmy — że Austrja o tym fakcie oficjalnie nic nie wie. Także z węgierskiego źródła dementują tę pogłoskę, wskazując na to, że Węgry zwróciły się do Ligi Narodów, by przesyłkę zatrzymaną w St. Gotthard zniszczyć pod kontrolą Austrji, ale nie otrzymały na swoją propozycję żadnej odpowiedzi. To jedno nie ulega najmniejszej wątpliwości, że pięć wagonów broni i amunicji nie znajduje się już więcej w St. Gotthard, lecz zostały cichaczem przewiezione do węgierskiej stacji Ratot.

Rosja nie wpuszcza do siebie czerwońców

W Rosji przystępują do opracowania projektu, niedozwalającego na przywóz do Rosji czerwońców. W ten sposób chce się zmusić firmy, które mają płatności w rublach sowieckich, do zakupu czerwońców wedle oficjalnego kursu. Faktyczny bowiem kurs czerwońca w Berlinie spadł do 2/3 wartości w złocie. Komisarjat finansów oddawna zabiega o to, by utrudnić handel czerwońcami, ale nie uciekł się dotychczas do zakazu przywozu własnej waluty. Aż do zawarcia handlowego traktatu między Persją a Rosją płacono Persom czerwońcami. Sowiecka unja płaci też czerwońcami Turcji. W ten sposób dostały się czerwońce w większej ilości zagranicę, co wywołało zmniejszenie się kursu czerwońca.

Wiadomości z kraju

Rabin Szneuerson w Warszawie

Onegdaj przybył z Rygi do Warszawy rabin lubawiczowski Szneursohn, oczekiwany na dworcu przez tłumy chasydów. Rabin lubawiczowski przebywać będzie w Warszawie przez dwa tygodnie.

Rabin Szneursohn pochodzi ze znanej rodziny rabinackiej, która stworzyła specjalny kierunek w chasydyzmie, zarzucając momenty zewnętrzne chasydzkiego życia, a kładąc szczególny nacisk na wartości wewnętrzne. W rebem widzą ci chasydzi ucieleśnienie wyższej, czystej i szlachetnej duszy. Nauka żydowska, oczywiście w znaczeniu dawnem, jest głównym celem tych chasydów. Rabin Szneursohn należy do najwybitniejszych rabinów tego kierunku. Od najdawniejszych czasów zajmował się on tworzeniem jeszybotów, propagandą nauki Tory i chasydyzmu. Jest on twórcą wielkiej i sławnej jesziwy w Lubawiczu pod nazwą „Tomchej Tmimim“. Za swą działalność religijną był prześladowany przez Jewsekcję a wkońcu zmuszony do opuszczenia Rosji i osiedlenia się w Rydze. Charakterystycznem jest, że kiedy chasydzi zebrani na dworcu w Warszawie zbliżyli się do wagonu, by otrzymać „szulom“ od rabina Szneursohna, oświadczono im, iż nie jest to w zwyczaju rabinów lubawiczowskich.

KRÓLEWSKA PARA AFGAŃSKA, która dzisiaj przybywa do Berlina zawita 7 marca do Polski i zwiedzi szereg miast polskich w pierwszym rzędzie Kraków.

W ZAKOPANEM POWSTAŁA SAMODZIELNA GMINA ŻYDOWSKA. (kap.) Dowiadujemy się, że w Zakopanem została za zgodą starostwa zawiązana samodzielna gmina żydowska. Dotychczas Żydzi zakopiańscy przynależni byli do gminy żydowskiej w Nowy Targu.

OLBRZYMIE OPADY ŚNIEŻNE W ZAKOPANEM. (kap.) Tak olbrzymich opadów śnieżnych jakie w dniach ostatnich nawiedziły Zakopane i okolice, tamtejsi mieszkańy nie pamiętają od kilkunastu lat. Opady te w dużej mierze utrudniają komunikację — pociągi w dniach ostatnich przybywają ze znacznem opóźnieniem, zaś ludność zamieszkująca okolice Zakopanego z trudnością przedostaje się do uzdrowiska. Warstwa śniegu przy Morskiem Oku dochodzi już prawie 2 m, na Hali Gąsienicowej przeszło metr, zaś w Zakopanem dochodzi do około 70 cm.

ODKRYCIE WIELKICH POKŁADÓW WĘGLA KOŁO ŁODZI. Z Lodzi donoszą: W osadzie Regny pod Koluszkami, na terenach państwowych, zajmowanych przez obóz wojskowy, robotnicy podczas wiercenia studni w głębokości 60 m. natrafili na żyłę węgla kamiennego. O odkryciu powiadomiono żandarmerję i DOK. w Lodzi. Na miejsce wyjechała techniczna komisja wojskowa, która miała stwierdzić, że istotnie znajdują się tam pokłady węgla, grubości 8 m. i ciągną się przypuszczalnie na przestrzeni kilku kilometrów. Celem zbadania terenów, mają przybyć inżynierowie górnicy celem szczegółowych badań.

WŁADZE SZKOLNE PRZECIWKO ZABIEGOM KOSMETYCZNYM UCZENIC. Inspektor szkolny w Warszawie zwrócił uwagę centralnym władzom szkolnym, że wśród uczenic szkół średnich daje się zauważyć używanie różnych środków kosmetycznych, jak pudru, kredki do ust, kremów itd. Ponieważ ze stanowiska hygieny, jakoteż wychowania jest używanie tych środków kosmetycznych niedopuszczalne, wobec tego mają się wkrótce ukazać przepisy, na mocy których nauczyciele winni uważać, by uczenice nie używały tych środków. Uczenice, nie stosujące się do tych przepisów, będą usunięte ze szkoły.

ORYGINALNY ŚRODEK PRZECIWKO ZŁODZIEJOM. Urząd śledczy w Warszawie prowadzi obecnie walkę z kradzieżami sklepowemi. Do sklepów przybywają często ludzie, którzy pod pozorem zakupywania towarów kradną rozmaite przedmioty i ulatniają się. Urząd śledczy organizuje więc specjalne patrole, które będą obchodziły dzielnice handlowe, a pozatem wszyscy kupcy otrzymają fotografje zawodowych złodziei, którzy nawiedzają sklepy. Kolekcję takich fotografij możnaby nabyć za niewielką cenę.

PANNA Z DZIECKIEM. Z Warszawy donoszą: W maju 1927 r. do proboszcza swojej parafji zgłosili się małżonkowie Władysław i Leokadja Kulikowie, oświadczając, że narodził im się syn, któremu dali na imię Florjan i prosząc o ochrzczenie dziecka i spisanie aktu urodzenia. Proboszcz uczynił zadość prośbie Kulików i młody Florjanek uchodziłby przez całe życie za syna Kulików, gdyby się nie wydało, że tak nie jest. Oto Kulikowa zwierzyła się jeszcze przed chrztem dziecka przodownikowi Depczykowi, że jej siostra, panna, 20-letnia Karolina Stępień, urodziła syna Depczyk zameldował o tem władzom. Onegdaj przed sądem okręgowym w Warszawie stanęli małżonkowie Kulikowie i Karolina Stępień. Sąd skazał rzekomego ojca. Władysława Kulika, inspiratora fortelu, na 3 miesiące, a Leokadję Kulik i Karolinę Stępień po 1 miesiącu więzienia, z zawieszeniem kary na dwa lata.

NADUŻYCIA W „BIAŁYM KRZYŻU“. Nadużycia, jakie wykryto w hurtowni tytoniowej Polskiego Białego Krzyża w Warszawie na szkodę skarbu państwa, popełniane od lat, spowodowały odebranie koncesji tej hurtowni. Powyższe zarządzenie polskiego monopolu tytoniowego i władz skarbowych wywołało wielkie wrażenie wśród spekulantów tytoniowych, żerujących przez długie lata pod płaszczykiem Polskiego Białego Krzyża na szkodę skarbu państwa.

AMATORZY KOKAINY I MORFINY. Z Warszawy donoszą: Do składu aptecznego firmy Finkelstein przy ul. Bielańskiej l. 5, włamali się niewyśledzeni sprawcy i skradli najkosztowniejsze medykamenty, ogółem na sumę 40.000 zł. Najwięcej skradziono kokainy i morfiny.

ZDERZENIE SIĘ SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH. Z Warszawy donoszą, że pod Ożarowem nastąpiło zderzenie dwóch samochodów ciężarowych, z których jeden należał do fabryki cykorji „Gleba“ we Włocławku, drugi do fabryki Haberbusch i Schiele w Warszawie. Auta zostały uszkodzone. Jadący w aucie firmy „Gleba“ Chaim Warm został wyrzucony na szosę i doznał silnych obrażeń, zmiażdżenia nosa, wybicia trzech zębów i ciężkich potłuczeń. Policja wdrożyła dochodzenia.

ZE SPORTU

OFICJALNE WYNIKI BIEGU KOMBINOWANEGO (18 KM I SKOKI) są następujące: 1) Grottumsbraaten (Norwegja), 2) Snersrud (Norwegja), 3) Nuotio (Finlandja), 4) Jaarwinen (Finlandja), 5) Erickson (Szwecja), 6) Viniaarengen (Norwegja), 7) Böck (Niemcy), 8) Nemecky (Czechosłowacja), 9) Rubi (Szwajcarja), 10) Purkert (Czechosłowacja), 11) Lauener (Szwajcarja), 12) Kolterud (Norwegja), 13) Czech (Polska), 22) Rozmus (Polska), 24) Motyka (Polska).

W OSTATNIEJ CHWILI DONOSI PAT, że klasyfikacja ta uległa weryfikacji i że Czechowi przyznano miejsce 10-te. Zaznaczyć należy, że Czech Bron. zdobywszy 5-te miejsce w biegu 18 km. miał rzeczywiście szanse czołowe, niestety obydwa jego skoki na 51 i 60 mtr. nie były ustane i tylko dlatego zepchnięty został na dalsze miejsce. Jeśli jednak zważymy, że taki mistrz światowy w skokach Tulin Thaams (Norwegja) również miał skoki z upadkiem i z tego powodu zajął w konkursie skoków samodzielnych zaledwie 28-me miejsce, mimo że jego skok na 73 mtr. (z upadkiem) był najpiękniejszym i najsensacyjniejszym na Olimpjadzie, a nasi skoczkowie w tymże skoku uzyskali Sieczka 23, Rozmus 25, Krzeptowski 27 miejsce, chociaż są znacznie słabsi od Thaamsa, to zrozumiemy, ile znaczy przypadek i szczęście w takich zawodach.

FINAŁY HOCKEYU LODOWEGO: Szwecja—Anglja 3:1, Kanada—Szwajcarja 13:0. Wynik końcowy 1) Kanada, 2) Szwecja, temsamem mistrz Europy.

POLSKA OSADA BOBSLEYOWA uzyskała 12-te miejsce w St. Moritz.

WYNIKI FUTBALOWE: Wiedeń. Hakoah—Austrja 0:0, Simmering—Rapid 3:1, FAC—Vienna 5:3 Wacker—BAC 5:3. — **Budapeszt.** Hungaria—III Ker 7:2, FTC—Vasas 3:1, Ujpesti—Kispesti 4:2, Nemzeti—Bocskai 2:1, Sabaria—Attila 3:1, Bastia—33FC 2:2. — **Praga.** Slavia—Teplitzer FK 2:1, Sparta—Vrsovice 4:3. **Warszawa.** Warszawianka—Bar Kochba 12:0. Polonja II—Warszawianka II 7:0 — **Kraków.** Wisła—Sokoli Kl. Sp. Sparta 15:1. — **G. Śląsk.** IFC—Naprzód Lipiny 9:3, Pogoń Katowice—Śląsk Świętochłowice 4:2, KS06 Mysłowice—Słowian Bogucice 3:2, KS09 Mysłowice-KS Załóże 0:1, Odra Szarlej—Kolej. KS Katowice 2:1, IKS Tarn. góry—KS Powstaniec 7:1.

MECZ SZERMIERCZY CENTRALNA WOJSK. SZKOŁA GIMN. I SPORTU POZNAŃ — POL. ZWIĄZEK SZERM. w Poznaniu zakończył się zwycięstwem poraz pierwszy drużyny Centr. Szkoły 17:10.

— GIMNASTYKA DLA KOŁA AKADEMICKIEGO PAŃ ŻKS „MAKKABI“ odbędzie się wyjątkowo we środę o godz. 4 popołudniu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

STAŁY CZYTELNIK, N. TARG: Nie można dzieci zmuszać do uczęszczania do szkoły w soboty. Rodzice żydowscy powinni zwrócić się w tej sprawie wspólnie do wyższych władz szkolnych.

H. B., N. SĄCZ: Nie reflektujemy.

J. W. KRAKÓW: Ze względów przyzwoitości nie mogliśmy przytoczyć zarzutu wiadomej osoby. Jeden z tutejszych tygodników żydowskich zajął to samo stanowisko, co „N. Dziennik“.

KRONIKA

Wschód słońca 6 m. 40	Luty 22 Środa 1 Adar 5688	Zachód słońca 17 m. 00

Nasz odcinek powieściowy

W numerze jutrzejszym „Nowego Dziennika“ rozpoczniemy druk dłuższej, nadzwyczaj zajmującej noweli jednego z najpopularniejszych autorów paryskich, Henri Duvernois pt. „Bestja“.

17 Zgromadzenia przedwyborcze 17

Z ramienia Głównego Biura Wyborczego Zjednoczenia Narodowo-Żydowskiego w Małopolsce na zach. Małopolskę i Śląsk odbędą się następujące Zgromadzenia:

DZIŚ, ŚRODA DNIA 22 BM.

Biała k. Bielska: Dr. G. Terlo
Żołynia: Dr. D. Bulwa
Brzesko: Dr. L. Oberlender
Dębica: Rab. Dr. S. Hirschfeld

CZWARTEK, DNIA 23 BM.

Błażowa: Naftali Tuchfeld
Sokołów: Rab. Dr. S. Hirschfeld
Szczucin: (popołudn.) Dr. L. Oberlender
Dąbrowa: (wiecz.) Dr. L. Oberlender
Radymno: Dr. Abr. Drucker (Łańcut)

Afisze z listami kandydatów

Wczoraj, jako 12 dnia przed dniem wyborów do Sejmu rozplakatowane zostały na murach miasta afisze komisji okręgowej Nr. 41 na Kraków-miasto. Afisze zawierają zatwierdzone w naszym okręgu w kolejnym porządku listy kandydatów, oraz odpowiednie listy państwowe. List jest ogółem 11, z czego 9 posiada właściwe listy państwowe. Są to listy Nr. 1, 2, 4, 6, 13, 17 (Zjednoczenie narodowo-żydowskie), 24, 25 i 33. Dalsze dwie listy, nie posiadające list państwowych, oznaczono numerami 36 i 37.

Echa zatargu korporantów polskich z żydowskimi

Tutejsze żydowskie korporacje akademickie „Kadimah“ i „Emunah“ założyły przed kilku dniami na ręce p. rektora Uniwersytetu Jag. prof Dra Marchlewskiego memorjał, w którym formułują swoje stanowisko wobec znanych ostatnich zajść. W szczególności reagują korporacje żydowskie na znaną naszym czytelnikom odezwę polskiej młodzieży radykalnej i pacyfistycznej, domagającą się od rektoratu rozwiązania wszelkich korporacyj akademickich istniejących w Krakowie, zarówno polskich jak i żydowskich, jako ośrodków szowinizmu i snobizmu. Korporacje żydowskie odpierają w swoim memorjale zarzut, jakoby one hołdowały reakcyjnym i kastowym poglądom. Celem żydowskich korporacyj akademickich jest „wykształcenie zdrowego, narodowego typu Żyda i obywatela“, przy równoczesnem przeciwdziałaniu radykalizmowi społecznemu. „Dostęp do żydowskich korporacyj mają nie członkowie poszczególnych kast, lecz wszystkie zdrowo myślące jednostki, stojące na gruncie narodowego, zgodnego z wymogami czci osobistej wychowania młodzieży żydowskiej“.

—o—

— **KONFERENCJA WYBORCZA KOBIET.** Dziś, dnia 22 bm. odbędzie się w lokalu „Tel-Awiwu“, Stradom 13 Konferencja wyborcza kobiet przy Zjednoczeniu narodowo-żydowskiem. Referują: pp. Nowomiastowa, Drowa Süsskindowa, Dr. Stillerowa, L. Tignerowa oraz Dr. I. Schwarzbart.

— **POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA** odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godzinie 6 wieczór w sali konferencyjnej magistratu.

— **Z IZBY HANDLOWEJ.** W uzupełnieniu sprawozdania z posiedzenia krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej donosimy, iż w obradach uczestniczył mianowany przez p. ministra przemysłu i handlu komisarz rządowy Izby, naczelnik wydziału przemysłowego krakowskiego województwa p. Stanisław Matusiński.

— ZEZNANIA O DOCHODZIE. Termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok 1928 przesunął Minister Skarbu z d. 1 marca do d. 1 maja 1928 r.

— ZNIŻENIE TARYFY KOLEJOWEJ na odcinku Kraków—Kocmyrzów i Czyżyny — Mogiła nastąpiło od dnia 15 bm. Dotychczasową taryfę, wyższą o 50 procent od normalnej zniżono o 25 procent, t. zn., że obowiązuje obecnie taryfa wyższa o 25 proc. od normalnej.

— **ECHA ZDERZENIA KARETKI POGOTOWIA Z DRUGIEM AUTEM.** W związku z niedzielną katastrofą samochodową na zbiegu ulic Zwierzynieckiej i Straszewskiego otrzymujemy z pogotowia ratunkowego komunikat z opisem zajścia, zgodnem z naszą onegdajszą wiadomością, a zakończony następującemi słusznemi uwagami: W miejscu, gdzie schodzą się 2 linje tramwajowe i zbiega się 5 ulic o dużym ruchu kołowym, nie ma stałego posterunku regulującego ruch uliczny; może ten wypadek dopiero spowoduje wystawienie stałego posterunku, podobnie, jak potrzeba było zabicia sierżanta W. P. na skręcie ul. Kalwaryjskiej pod łazienkami p. Matecznego przez pędzące auto, by policja państwowa znalazła środki na wystawienie jednego posterunkowego więcej. Dalej zaznaczyć też musimy, że mieszkańcy Krakowa czy to idący piechotą, czy jeżdżący autami, nie chcą, czy nie mogą zrozumieć, że pogotowie musi jeździć szybko i nie ustępuje z drogi mimo bardzo częstych, a tak dobrze znanych sygnałów pogotowia i tylko nadzwyczajnej przytomności szoferów pogotowia zawdzięczyć należy, że podobne wypadki, jak ostatni, nie są na porządku dziennym.

— **WŁAMANIE W JASNY DZIEŃ.** Eljasz Zimetbaum, właściciel sklepu przy ul. Staromostowej l. 4 w Podgórzu zgłosił, że dnia 20 bm. około godz. 14 włamano się do jego składu przy tej ulicy przez oderwanie kłódki od drzwi i skradziono 3 skrzynki mydła „Schichta i 1 skrzynkę mydła Śmiechowskiego, wartości 240 zł zaś, na szkodę Jakóba Rothbluma 2 skrzynki cykorji „Kolba“ o wadze 60 kg wartości 150 zł.

— **Z ZAMKNIĘTEJ SZUFLADY.** Inżynier Rudolf Pipper zgłosił do policji, że w nocy z 19 na 20 bm. włamano się do jego przedsiębiorstwa elektrotechnicznego przy ul. Wolskiej l. 29 przez otwarcie drzwi wytrychem lub dobranym kluczem, skąd skradziono z zamkniętej szuflady biurka przez wyważenie tej szuflady gotówkę 1000 zł. Sprawca powyważał jeszcze inne biurka, lecz nie znalazł w nich gotówki. Innych przedmiotów nie zabrał.

— **AMATORZY CUKIERKÓW.** Bornstein Mojżesz kupiec ze Skawiny zgłosił, że dnia 20 bm. o godz. 11 skradziono mu z wozu stojącego przy ul. Kalwaryjskiej kilka paczek cukierków wartości 38 zł.

— **SPROSTOWANIE.** W związku z zamieszczoną notatką w naszem piśmie z daty dnia 18 bm. o wykryciu tajnej destylarni, proszeni jesteśmy na podstawie art. 32 ustawy prasowej o zamieszczenie następującego sprostowania: „Nieprawdą jest, jakoby organy śledcze PP. wykryły przy ul. Brodzińskiego 3 tajną destylarnię, natomiast prawdą jest, że przy ul. Brodzińskiego 3 nietylko żadnej destylarni nie wykryto, lecz także nie znaleziono nic, coby usprawiedliwiało takie przypuszczenie. Nieprawdą jest, jakoby przy ul. Brodzińskiego 3 znaleziono aparat destylacyjny, natomiast prawdą jest, że kompletny aparat dest. znaleziono u p. Jakóba Spiry przy ul. Lubicz. Nie prawdą jest, jakoby zakwestjonowano większą ilość spirytusu, natomiast prawdą jest, że znaleziono około 500 litrów wody kolońskiej w przerobie, którą po zbadaniu w Laboratorjum Państw. zwolniono. Wkońcu nadmieniamy, że po zbadaniu sprawy zarządziły natychmiastowe zwolnienie władze sądowe, a przeciw winnym fałszywego informowania opinji publicznej i bezprawnemu zatrzymaniu nas w areszcie podjęliśmy odpowiednie kroki. — Aleksander Huttman, Zygmunt Huttman“.

—o—

Nie niszczcie urody!

Lęk i beznadziejna rozpacz ogarniają dziś młodziutkie nawet kobiety na widok zwiastunów przedwczesnego starzenia się. Linijki pod oczyma, zarysowanie się skóry w okolicy kątów ust, obwisanie dolnej części twarzy i szaro-żółte zabarwienie naskórka, oto najczęstsze objawy, widok których niepokoi kobietę. Lecz skoro porówna twarz ze skórą ciała, owianą czarem młodości, nasunie się jej myśl, iż własną rączką posuwa wskazówkę zegara swego wyglądu. Najczęstszą bowiem przyczyną wzmiankowanych zmian bywają kremy i pudry z zawartością metalicznych składników, zwłaszcza — ołowiu. Nie dość na tem, puder bowiem z zawartością ołowiu nietylko warunkuje zanik skóry, ale zatruwa organizm, wywołując anemję, zadrażnienie nerek i stawów, drżenie rąk oraz poważne zaburzenia nerwowe. Nie wynika z tego, abym potępiał pudrowanie twarzy, przeciwnie, uważam puder o nieszkodliwych składnikach za środek niezbędny dla ochrony i pielęgnowania cery. Polecony przez laika puder lub napis: „mączka ryżowa“ — nie dają zgoła rękojmi chemicznej czystości preparatu. — Wzorując się na idealnym pod względem hygjenicznym i wykwintności pudrze egzotycznym Dra Lutra, wyszczególnię zalety, jakiemi odznaczać się ma puder. Przedewszystkiem nie powinien wysuszać skóry, lecz zmiękczać naskórek i kryć go ściśle przyleganiem. Ponieważ tłusta cera wymaga odtłuszczenia, a sucha i normalna zmiękczania, istnieją odrębne pudry dla tłustej i suchej lub normalnej cery. Dra Lustra t. zw. puder hygjeniczny odtłuszcza, egzotyczny — utrzymuje soczystość cery. Wystrzegać się zatem uniwersalnych pudrów! Dr. Z. B.

Z TEATRU, LITERATURY i SZTUKI

— **GOŚCINNE WYSTĘPY LIDJI POTOCKIEJ W KRAKOWSKIM TEATRZE ŻYDOWSKIM.** Dziś we środę o godz. 8'15 dramat J. Gordina „Mirele Efros“ z Lidją Potocką w roli tytułowej. Sztuka ta na skutek koncertowej gry całego zespołu ściąga stale tłumy publiczności i jest grana przy wysprzedanej widowni.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** „Dama Kameljowa“ Dumasa grana będzie w dalszym ciągu do piątku włącznie. W sobotę ostatnia nowość lekkiego repertuaru „Dr Julja Szabo“, komedja młodego pisarza węgierskiego Władysława Fodora. „Dr Szabo“ przynosi szereg aktualnych sytuacyj, wywołanych konfliktem instynktów płci i zawodowych manier kobiecego doktora medycyny, wymienionego w tytule. Rolę tę wykona p. Hańska. Równocześnie toczą się pod kierunkiem dyr. Nowakowskiego końcowe próby z I. części „Fausta“.

— **TEATR „BAGATELA“.** Kontynuując przedstawienia dla dzieci i młodzieży wystawia „Bagatela“ w niedzielę dnia 26 bm. o godzinie 11-tej przedpołudniem niezwykłą i zajmującą opowieść pt. „Piotruś Pan“.

JEDYNY KONCERT SŁYNNEGO CHÓRU UKRAIŃSKIEGO, który odbędzie się we czwartek, 23 bm. w Starym Teatrze, zapowiada się już dziś świetnie, bilety bowiem na galerji są już zupełnie wysprzedane, na sali zaś znaczna część. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie dziennej Starego Teatru.

JÓZEF ŚLIWIŃSKI, nasz znakomity mistrz pianista, który jako najznakomitszy odtwórca Chopina zamianowany został przez Prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej oficerem Legji honorowej, wystąpi u nas z jedynym koncertem w niedzielę, 26 bm. w Starym Teatrze.

SZYMON MARMOR, znany pianista krakowski, który w styczniu koncertował z olbrzymiem powodzeniem w warszawskiej Filharmonji, wystąpi w Krakowie z koncertem we środę, 29 bm w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia w kasie dziennej Starego Teatru.

Urzędowy dziennik litewski o nocie polskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Kowno. 21. 2. Dziennik urzędowy „Lietuvos Aidas“, omawiając ostatnią notę ministra spraw zagranicznych Zaleskiego do Litwy, wskazuje, że minister Zaleski zademonstrował nowa metode przesyłania not dyplomatycznych za pośrednictwem prasy. W pismach tekst noty ukazał się wcześniej, aniżeli był otrzymany w Kownie. Omawiając tekst noty, urzędówka litewska, wskazuje, że nota w ostatniej chwili przerobiona została według osobistych wskazówek Piłsudskiego. Prawdopodobnie pośpiechem należy wytłomaczyć jej niezwykły charakter. Zdaniem dziennika, nie można poważnie patrzeć na notę, która zadaje pytanie, czy Litwa zgadza się rozpocząć natychmiast rokowania. Wysłanie tej noty da się wytłomaczyć sytuacją wewnętrzną w Polsce. Zdaniem pisma, wybory nie wróżą rządowi nic pomyślnego i w interesie wzmocnienia swego autorytetu był zmuszony wysłać tę dziwną notę.

Kongres panamerykański zakończył obrady

Havanna, 21 2. PAT. Kongres panamerykański został zakończony po ostatniem posiedzeniu plenarnem, na którem podpisano cały szereg wniosków, układów i rezolucyj. Delegaci na kongresie wyrażali zadowolenie z wyników konferencji.

Wybory w Japonji

Tokio, 21 2. PAT. W dniu wczorajszym odbyły się tu wybory do parlamentu, pierwsze po przyjęciu zasady powszechnego głosowania mężczyzn pełnoletnich. Wynik głosowania znany będzie we czwartek.

Min. Kwiatkowski przyjmie mandat ze Lwowa

Kłopotliwy kandydat drugiego miejsca

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 21. 2. Prasa sanacyjna ogłasza oświadczenie min. Kwiatkowskiego, kandydującego na liście państwowej i na pierwszem miejscu listy sanacyjnej, że przyjmie mandat ze Lwowa a nie z listy państwowej. Jest to wynik rewelacji socjalistycznego „Dziennika Ludowego“, który ogłosił, że prof. oTkarski, kandydujący obecnie na drugiem miejscu listy Nr. 1. był w r. 1922 endekiem i złożył jakąś sumę dla uczczenia Eligjusza Niewiadomskiego. Sanacja postanowiła teraz za to p. Tokarskiego do mandatu nie dopuścić.

—o—

B. poseł Szapiel znowu skazany

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wilno. 21. 2. Sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę byłego posła na sejm ze stronnictwa niezależnej partji chłopskiej Szapiela za obraze sądu. Dnia 12 stycznia 1926 r. poseł Szapiel na rozprawie sądowej zawołał pod adresem sądu polskiego: Precz z sądem faszystowskim. Na rozprawę sprowadzono go zwięzienia, gdzie odsiaduje karę za agitację antypaństwową. Został on skazany na rok więzienia.

—o—

Zakończenie konferencji kolejowej polsko-sowieckiej

Wilno. 21. 2. PAT. Obradująca tu od przeszło 2 tygodni polsko-sowiecka konferencja kolejowa zakończyła swe prace. Ostateczne podpisanie odnośnych protokołów nastąpi w dniu dzisiejszym. Na cześć delegacji sowieckiej dyrekcja kolei wydała obiad. Wyjazd delegatów sowieckich nastąpi we czwartek 23 bm.

Projekt rozporządzenia o kantorach bankierskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21. 2. (N) Na posiedzeniu komisji opinjodawczej pracy rozpatrywano projekt dekretu o organizacji kantorów bankierskich i wykonywaniu nadzoru nad ich czynnościami. W charakterze referenta występował również profesor Caro. Opinja zostanie przedłożona w najbliższym czasie wicepremjerowi Bartlowi i jest w zasadzie przychylna dla tego dekretu.

Zmiana ustawy o ochronie lokatorów w Austrji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 21. 2. (D) Rząd austrjacki ogłosił projekt reformy ustawy o ochronie lokatorów. Projekt przewiduje podwyższenie czynszów, które w porównaniu do czynszów przedwojennych wynosić będą do 3 tys. razy więcej, odpowiednio do rozmiarów mieszkania. Prawo wypowiadania lokatorom pozostanie nadal ograniczone. Socjaldemokraci zapowiedzieli ostatnio ostrą walkę przeciwko temu projektowi.

—o—

Wojna Włoch z Jugosławją — nieunikniona

Oświadczenie Achmeda Zogu.

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Beilgrad, 21 2. (D) Donoszą tutaj z Tirany, że prezydent Albanji Achmed Zogu oświadczył, na zebraniu wysokich urzędników albańskich, że wojna w najbliższych dwóch latach pomiędzy Jugosławją a Włochami jest nieunikniona i że Albanja nie mogąc być objektem sporu pomiędzy dwoma mocarstwami, będzie musiała oprzeć się w konflikcie o Włochy, które dążą do panowania nad morzem Śródziemnem i gwarantują na przyszłość potęgę Albanji.

Międzynar. dostawca broni i jego astrolog

Donieśliśmy wczoraj w telegramach, że we Wiedniu rozpoczął się proces przeciwko telepacie Włodzimierzowi Hintschowi, który nazywał się też „Anatoli della Matri“ oraz przemysłowcowi Leonowi Nowakowi i spólnikom o wyłudzenie od hamburskiego kupca Ludwika Binga 10.00 0franków szwajcarskich. Z okazji procesu ogłosił wiedeński dziennik „Der Morgen“ korespondencję między Bingiem a wiedeńskim telepatą i astrologiem Anatolem de la Marti, z której okazuje się, że Bing pozostawał w stosunkach nietylko z Węgrami, ale i z Rumunją, a nawet dostarczał broni chińskiemu marszałkowi Czang Tso Linowi. Ostatnio powinęła mu się noga przy dostawie broni w St. Gotthard, chociaż pan astrolog zachęcał go do tej dostawy, oświadczając, że horoskopy są najlepsze dla tego interesu. Rozumie się samo przez się, że pan astrolog za darmo nie pytał się gwiazd o rady dla pana Binga, lecz za to kazał sobie suto zapłacić.

Cała afera, chociaż pachnie średniowieczem, jest jednakowoż bardzo ciekawą ilustracją, odzwierciedlającą nam stosunki panujące w świecie międzynarodowych dostawców broni. Taki p. Bing jest persona grata nietylko na Węgrzech i w Rumunji, ecz swymi mackami sięga aż do Chin.

Język etruski

Znany uczony włoski, prof. Trombetti, odkrył tajemnicę języka i pisma etruskiego.

O wynikach swoich odkryć wygłosi uczony referat na mającym się wkrótce odbyć międzynarodowym kongresie dla badań kultury etruskiej we Florencji.

Naród Etrusków mieszkał pomiędzy Tybrem Apeninami, morzem Tyreńskiem — rzeką Macra i już w 15 wieku przed Chr. tworzył na swem terytorjum 12 państewek.

Pismo etruskie było dotąd tajemnicą zamkniętą na siedem pieczęci.

H. R. NACK

Epizod telefoniczny

Groteska

— Szanownego pana proszą do telefonu!

— Wiesz, że pracuję...

— Wiem, lecz to jest coś bardzo ważnego!

— Kto prosi?

— Ten pan mówi, że jest przyjacielem wielmożnego pana!

Profesor Wuller wstał ze złością, rzucił żałosne spojrzenie na manuskrypty, leżące na biurku i pospieszył do telefonu.

— Hallo! Tu...

Głos z tamtej strony przerwał mu:

— Dzień dobry! Jak pan się miewa? Mam nadzieję, że dobrze. Cieszę się, że mogę z panem pomówić, choć telefonicznie. Niech pan sobie wyobrazi, że pokojówka pańska nie chciała pana wogóle poprosić do telefonu. Powiedziała, iż pan pracuje. Śmieszne, pomyślałem, nad czem pan może pracować?!?

— Przepraszam! Z kim mam właściwie przyjemność?

— Pan mnie nie poznaje? Ha — to doskonałe! Zaraz pan będzie wiedział, kto mówi, powiem tylko jedno magiczne słowo: „Maximbar“. Co? teraz pan już wie. Spędziliśmy tam przecież niejedną noc, stary przyjacielu!

— Przepraszam! Lecz niestety... (nie mam jeszcze pojęcia z kim mówię — chciał powiedzieć profesor Wuller).

Lecz głos przerwał mu:

— Niech pan się nie usprawiedliwia! Przez telefon bardzo często nie poznaje się najlepszego przyjaciela! Tembardziej głos się zmienia, ponieważ mówię ze złego automatu! Muszę panu powinszować, byłbym o mało co zapomniał! Więc z całego serca...

— Nie rozumiem, o co panu idzie? Ja... pan chyba się...

— Niech pan nie będzie skromny! Ha — ha! Pan zawsze był niezwykle skromny! A propos skromny: czy jedzie pan w tym roku też na tę wstrętną wieś? Nie mogę tego pojąć! Ja jadę do Ostendy! Muszę mieć komfort...

Wuller (z wściekłością):

— Sądziełm, że pan chce mi powiedzieć coś ważnego...

— No, wie pan. Wybór letniska wydaje mi się bardzo ważny! Lecz, jeżeli dla pana jest to nieinteresujące, to pomówmy o czemś, co pana napewno zajmie! Więc, co pan mówi do Bobby? Pan zaniemówił — co?

— Kto to jest Bobby?

— Ależ proszę pana! Bobby — ten ze złotym zębem, który zawsze jest razem z nami.. Więc mówię panu, że mu się świetnie powodzi. Został ostatnio prokurentem, i swą małą, Lorę, czy, jak się ona tam nazywa, puścił kantem. Nawiązał zaś stosunek z mężatką! Z piękną panią Elwirą! Czy pan to rozumie; jej mąż jest molem książkowym, a ona ma temperament. Pan go napewno zna, tego profesora Wullera? Co? Mówiąc między nami, jest on starym głupcem!

— Co??

— Pan się dziwi!? Przecież Bobby zawsze miał powodzenie u kobiet. A ta pani Elwira, to apetyczna kobieta. Tylko niech pan o tem nikomu nie mówi; w tych sprawach należy być dyskretnym! Zresztą podobno ona wogóle nie jest wybredna i nie droży się tak bardzo swoją osobą. Jest to publiczna tajemnica, tylko ten stary bałwan Wuller nic nie widzi!

— Panie!!! Pan mi odpowie za to, co pan mówi!

— Co! Czy pan też...? Czy pan też znajduje się między zainteresowanymi?

— Tak! Mianowicie jestem...

— Nie wiem, dlaczego pan tak krzyczy? Pan ma dziwny głos !Chyba nie jestem źle połączony? Z kim ja właściwie mówię?

— Ze starym bałwanem Wullerem.

— Co pan nie jest panem Szulcem? Frycem Szulcem? Niesłychane! I był pan na tyle bezczelny, aby mi wydrzeć największe tajemnice i trzymać mnie przez pół godziny przy telefonie? Bezwstydny człowiek!!

— Hallo! Hallo!

Nieznajomy odłożył słuchawkę.

Aresztowanie członków faszystowsko-chadeckiej organizacji w Częstochowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 2. (N) W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa wykryły w Częstochowie skład broni, pałek gumowych i żelaznych kasketów w mieszkaniu działacza chadeckiego Zygmunta Gardiniego. Prócz Gardiniego aresztowani zostali Kazimierz Eljasz, Antoni Hereza i 10 innych pod zarzutem utworzenia organizacji faszystowskiej w Częstochowie w celu rozbijania wieców przeciwników. Gardini jest kadydalem listy Nr. 25 z okręgu częstochowskiego.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 21. 2 1928. Akcje chwiejne. Dolar bez zmiany.

Akcje: Bank przemysłowy 151.25, Przemysłowy 105, Ziemski kredytowy 0.05, Żegluga 12, Zieleniewski 164.80, 164.86, Górka 94.25, Siersza górnicza 14, Elektrownia 52.75, Chodorów 152, Chybie 5.60, 5.65, Piasecki 16.

Dziś w prywatnych obrotach panował na rynku efektów do chwili rozpoczęcia oficjalnego zebrania nastrój chwiejny, przy braku żywszego zainteresowania. Ruch ograniczony do nielicznych papierów, przy minimalnych obrotach. Kursa w przybliżeniu kształtowały się następująco: Bank Polski 151—152, Przemysłowy 105, Tohan 13.75, Zieleniewski 166.40—167.20, Górka 94.5—96.5, Siersza górnicza 13.80—14, Chybie 5.70, Piasecki 16, Jaworzno 21.25—21.35.

Na rynku walutowym tendencja bez zmiany Nastrój na rynku spokojny, przy dostatecznej podaży. W Krakowie dolar got. 8.87—8.87 i pół, czeki bank. 8.90—8.90 i pół. Warszawa got. 8.87 i jedna czwarta do 8.87 i trzy czwarte, czeki 8.90—8.90.0. Lwów got. 8.87—8.87 i pół, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice got. 8.87 i jedna czwarta do 8.87 i trzy czwarte, czeki 8.90—8.90 i pół. Bank Polski bez zmiany.

Giełda warszawska

Warszawa, 21. 2 PAT. Akcje: Bank handl. 123, Polski 151.50, Zachodni 32, Zarobkowy 90, 89, Siła i światło 115, Gosławice 72, Wysoka 156, Węgiel 101, 100, Lilpop 43, Modrzejów 47, Ostrowieč 86, Parowozy 38.50, Rudzki 52.50, Starachowice 64.25, 64.75, Zawiercie 34, 33.75, Borkowscy 19.50, Haberbusch 170, Spirytus 39.75, Dolarówka 69.75, 69.50, 5 proc. konwersyjna 67, 10 proc. kolejowa 102.25, 5 proc. konwersyjna kolejowa 61, 6 proc. dolarowa 85. Listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Londyn 43.47 i jedna czwarta, 43.58, 43.65, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 35.06, 35.15, 34.97, Praga 26.41 i jedna czwarta, 26.48, 26.35, Szwajcarja 171.52, 171.95, 171.09, Włochy 47.25, 47.37, 47.13, Sztokholm 239.30, 239.90, 238.70, Wiedeń 125.55, 125.86, 125.24.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 21. 2 PAT. Dewizy i waluty: Amsterdam 285.10, Białogród 12.45, Berlin 169.18, Bruksela 98.65.5, Budapeszt 123.89, Bukareszt 4.34 i jedna czwarta, Londyn 34.56 i trzy czwarte, Madryt 120.26, Medjolan 37.56 i trzy czwarte, Nowy Jork 708.65, Paryż 27.86.5, Praga 20.99.5, Warszawa 79.47—79.75, Zurych 136.31, Amerykańskie 705.80, Niemieckie 168.98 .Francuskie 27.98, Włoskie 37.52, Jugosłowiańskie 12.37, Holenderskie 284, Czeskie 20.96, Węgierskie 123.84, Szwajcarskie 136.

Papiery wartościowe: Renta lutowa 0.64, Renta austr. kor. 0.45, Dunaj Sava Adria 86.45, Tureckie 47, Bankverein 30, Bodenkredit 126.2, Kreditanstalt 64, Hipoteczny 72.5, Kompas 1, Länderbank 25 i trzy czwarte, Merkury 27.5, Żiwnostenska 109, Austrjackie koleje 27.5, Południowa 13, Alpiny 40.55, Berg und Hütten 756, Krupp 11.15 Prager Eisen 363, Rima 134 i jedna czwarta, Siersza 10.9, Silesia 0.20, Zielieniewski 16.7, Fanto 6.7, Karpaty 29, Galicja 71.5, Nafta 36.10.

Giełda zurychska

Zurych, 21. 2 PAT. Paryż 20.44. Londyn 25.34 i trzy czwarte, Nowy Jork 5.19.8 i pół. Belgja 72.35, Włochy 27.54, Hiszpanja 88.20, Holandja 209.15, Berlin 124.10, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.50, Oslo 138.35, Kopenhaga 139.22 i pół, Sofja 3.75 i pół, Praga 15.40 i pół, Warszawa 58.30, Budapeszt 90.85, Białogród 9.13 i jedna czwarta, Ateny 6.90, Konstantynopol 2.63, Bukareszt 3.18 i pół, Helsingfors 13.10.

—o—

PRZEPISY PRZEWOZOWE. Ministerstwo komunikacji wydało drukiem ujęte w całość wszystkie przepisy przewozowe, obowiązujące na PKP. Przepisy te zawierają zarządzenia, dotyczące taryf, opłat przewozowych i tp., nietylko w ruchu wewnętrznym, lecz także w tranzycie i w komunikacji bezpośredniej z ościennymi państwami.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na miesiąc marzec

* * *

P. T. Prenumeratorom, którzy nie wyrównają bezzwłocznie zaległości, wstrzymamy 28 bm. wysyłkę pisma.

Pogrzeb Asquitha

Londyn. 21. 2. PAT. Zgodnie z życzeniami lorda Oxford pogrzeb w Sutton Courtney był bardzo skromny. Trumnę ze zwłokami przeniesiono z dworca kolejowego do kaplicy cmentarnej, gdzie odbyło się krótkie nabożeństwo żałobne, na które przybyli przyjaciele zmarłego i mieszkańcy Sutton. Pochowanie zwłok w podziemiach kościoła nastąpiło wczoraj popołudniu.

Znaczenie nominacji sir Tyrella

Berlin, 21 2. PAT. Półurzędowa „Deutsche Politische Diplomatische Korespondenz" oświadcza, że mianowanie b. podsekretarza stanu Foreign Office sir Wiliana Tyrella, ambasadorem Wielkiej Brytanji w Paryżu posiada bez wątpienia doniosłe znaczenie, gdyż wskazuje na to, że w Londynie przywiązuje się wielką wagę do utrwalenia stosunków angielsko-francuskich, w których kompleks polityki locarneńskiej odgrywa wielkie znaczenie.

Niemcy chcą lojalnie wypełnić zobowiązania reparacyjne

Berlin. 21. 2. PAT. Minister finansów Rzeszy Reinhold oświadczył w czasie konferencji, że Niemcy uważają lojalne wykonanie zobowiązań reparacyjnych za swój obowiązek, że jednak przy okazji ponownej konferencji będą zmuszone zaproponować nowy sposób tych zobowiązań.

Zwolnienie z pod sekwestru mienia niemieckiego w St. Zjedn.

Berlin, 21 2. PAT. „Vossische Zeitung" donosi o przyjęciu przez Senat ameryńaski ustawy o zwolnieniu od sekwestru mienia niemieckiego, przyczem zwraca uwagę na doniosłe znaczenie tego faktu dla Niemiec. Niemcy uzyskałyby w niedługim czasie dopływ nowego kapitału w wysokości 800 miljonów marek, co ze względu na niepewność widoków pożyczkowych ma wielkie znaczenie.

Marinkovicz tworzy rząd koncentracyjny

Białogród, 21 2. PAT. Rokowania powierzone przez króla premjerowi Wukicewiczowi, mające na celu utworzenie koalicji toczyły się w ciągu całego dnia wczorajszego. Wieczorem król przyjął na audjencji Wukicewicza, Radicza i Pribicewicza, poczem wezwał przewodniczącego Skupczyny, któremu polecił zaofiarować Marinkowiczowi misję utworzenia gabinetu na podstawie szerokiej koncentracji. Marinkowicz misję przyjął.

Białogród. 21. 2. PAT. Król poruczył dotychczasowemu ministrowi spraw zagranicznych Marinkovicowi utworzenie rządu koncentracji wszystkich partyj. Jest to ostatnia próba utworzenia rządu koncentracyjnego pod przewodnictwem osobistości parlamentarnej.

KOMUNIKATY:

— **ODCZYT P. ELZY SILBERSTEINOWEJ** na temat „Kobieta, jako opiekunka społeczna" odbędzie się jutro we czwartek 23 bm. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu Zrzeszenia Kobiet Żyd. w Krakowie, Rynek gł. 29, I. p. Goście mile widziani. Wstęp wolny.

— **CHALUCEJ HASAFA HAIWRITH** (Zielona 17), Dzisiaj w środę o godz. 8 wiecz. posiedzenie komitetu lokalnego. Jutro w czwartek o godz. 8 wiecz. zebranie sekcji dramatycznej (próba „Dwaj").

Z SALI SADOWEJ

O NADUŻYCIA KASOWE W KRAKOWSKIEM D. O. K.

Rozprawa wczorajsza przeciw 8 oficerom o nadużycia w DOK rozpoczęła się od przesłuchania świadka kpt. Teodora Dziedzica, który w intendanturze O. K. pełnił służbę w referacie budżetowo-rachunkowym i który przeprowadzając w marcu 1923 r. szkontrum kasy Komisji gospodarczej u por. Lejczaka nie znalazł żadnych większych usterek. Lustracje komisji gospodarczej nie odbywały się przepisowo 2 razy do roku, w każdej formacji, a to dla braku oficerów, o czem M. S. Wojsk. zawiadomiono. Przesłuchanie świadka tego ze względu na liczne pytania, stawiane przez prokuratora, oraz obrońcę Lejczaka adw. Dra Woźniakowskiego zabrało większą ilość czasu zwłaszcza, że wentylowano wszechstronnie sposób przeprowadzenia szkontrum oraz składano ze szkontrum i lustracji sprawozdania.

Dalszy świadek Inż. Franciszek Radwański kierownik firmy Iglicki, u której kpt. Remer zakupił urządzenie dla biura gen. Kulińskiego, zeznaje, iż wprawdzie należytość za zakupione meble wynosiła jedynie kwotę 4.721'40 zł, jednakże mimoto wystawił on rachunek na kwotę 7.900 zł., gdyż osk. Remer w obecności drugiego oficera, który wypłatę uskutecznial, twierdził, że musi zakupić jeszcze inne rzeczy do powozu, a kredytu na te rzeczy nie ma. Swiadek ufając tym zapewnieniom wystawił taki rachunek, a następnie po pewnym czasie na żądanie osk. Remera wydał mu czysty blankiet rachunkowy z firmą Iglicki ufając, że blankietem tym nie będą popełnione żadne nadużycia. Świadek nie może stwierdzić, kto był tym drugim oficerem, a konfrontacja z osk. Lejczakiem nie doprowadza do żadnego rezultatu. Osk. Remer stwierdza, iż tym drugim oficerem był właśnie osk. Lejczak, którego jednakże świadek nie może stanowczo poznać.

Swiadek Andrzej Urban, urzędnik firmy Iglickiego potwierdza zeznania powyższego świadka i podaje jeszcze szczegóły co do sposobu zakupu i dostarczenia mebli.

Przesłuchanie dalszych świadków potrwa jeszcze kilka dni.

O OHYDNY MORD RABUNKOWY W DUBIU.

Wczoraj, w drugim dniu rozprawy przed trybunałem sądów przysięgłych w Krakowie przeciwko szajce bandytów, oskarżonych o zbrodnię morderstwa, dokonanego na śp. Wincentym Bazarniku w Dubiu, przewodniczący przystąpił do przesłuchania Bazarnikowej, która szczegółowo przedstawiła przebieg ohydnego morderstwa. Następny świadek, Katarzyna Skotnicka, służąca, która w czasie napadu została ranioną, opowiedziała, w jaki sposób bandyci dokonali rabunku gotówki i strzelby. W dalszym ciągu świadek Kazimierz Pawlikowski zeznał, jak oskarżeni Grabowski i Bojanowski krytycznego dnia w południe informowali się u niego o stosunkach majątkowych i domowych. Podobnie zeznawał dalszy świadek Franciszek Lasoń. Dziś dalsze przesłuchanie świadków.

ZABÓJSTWO PODCZAS BIJATYKI.

Wczoraj zakończyła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym dwudniowa rozprawa o zbrodnię zabójstwa podczas bijatyki. Oskarżeni byli bracia Walenty i Michał Markowie, oraz N. Sieprawski o zabicie śp. Piotra Kołodziejczyka przez uderzenie go kłodą w głowę. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie zasądził W. Marka na 2 lata, a Sieprawskiego na 1 i pół roku ciężkiego więzienia. Drugi Marek został od oskarżenia uwolniony.

— **S. K. A. „EMUNAH".** Dziś punkt. o godz. 7-mej kurs języka hebrajskiego. Prowadzi Bb. Fuchsbrauner. O godz. 8-mej plenarne zebranie członków. Przybycie obowiązujące.

— **KOŁO ŻYD. PRAC. UM. „AWODAH"** zawiadamia, że III. Zwyczajne Zgromadzenie członków odbędzie się w niedzielę dnia 26 bm. punkt. o godz. 5 wiecz. w sali org. „Merkaz Haceirim" Krakowska 41. Wszyscy członkowie proszeni są o niezawodne i punktualne przybycie.

Weesego toruńskie wyroby

UZNANE ZOSTAŁY PRZEZ ŚWIAT LEKARSKI JAKO NIEBYWAŁE POŻYWNY POKARM TAK DLA DZIECI JAK I DOROSŁYCH. GŁÓWNYM I PODSTAWOWYM SKŁADNIKIEM JEST CZYSTY MIÓD PSZCZELNY

GUSTAW WEESE TORUŃ

NAJWIĘKSZA I NAJSTARSZA FABRYKA TORUŃSKICH PIERNIKÓW FABRYKA CZEKOLADY

W KAŻDEJ PACZCE DESEROWYCH KATARZYNEK WEESEGO ZNAJDUJE SIĘ OBRAZEK PRZEZNACZONY DO UDZIAŁU W KONKURSIE DLA DZIECI!!

MLEKA

z dworów: Mogilany—Krzywaczka, Niegowic Fudawa itd. dostarcza we flaszkach do domów

Krakow. Centrala Mleczna
Kraków, Lubicz 40. Tel. 2490

„DYWAN“

Tkalnia dywanów 145sse i kilimów
Kraków-Podgórze
Sw. Kingi 9 linja tram. 3
poleca
DYWANY I KILIMY
bezkonkurencyjnie tanio.
Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów

„His Master's Voice“

te trzy słowa oznaczają na całej kuli ziemskiej szczyt technicznej doskonałości i precyzyjności gramofonów i płyt. Światowej sławy artyści — **Paderewski, Kreisler, Heifetz, Caruso, Fleta, Szalapin, Ruffo, Battistini, Rosenblatt, Kwartin, Herszman** i inni są wyłącznie dla powyższej marki zakontraktowani.
Ostatnie szlagiery taneczne.
20.000 płyt na składzie
Demonstr. się bez przym. kupna.



Rok założenia 1901.

The Gramophone Ltd. London
Jen. Reprezent. na Polskę:
Józef WEKSLER
ekspert i członek bryt. izby handl.
WARSZAWA
Marszałkowska L. 132.
KRAKÓW
Florjańska L. 25.
LWÓW
Sykstuska L. 2.

CHORZY NA CUKRZYCĘ!

Żądajcie bezpłatnej broszury o „**AVENAL**“, środku spożywczym, działającym dodatnio w chorobach cukrzycy **Dr. Hugo Caro, G. m. b. H. Gdańsk** (Oddz. 22)

BLEDNICE **niedokrwistość** usuwa działa wzmacniająco, odżywczo podnieca apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescentów **Mra Krzysztoforskiego** 2607x **Wino chinowo-żelaziste** na maladze hiszpańskiej. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Cena za Fl. 4·25 Zł, pół 2·40. — We własnym interesie żądać wyraźnie **Mra Krzysztoforskiego Wino chinowo-żelaziste.** Laborator. chem.-farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów

Kupcy — drożdżarze!

W obronie własnego interesu, zapisujcie **się niezwłocznie** na Członków Związku.
Zarząd Związku Kupców Drożdży w Polsce postanowił przy zapisie nie pobierać czasowo żadnych opłat, oprócz składki jednomiesięcznej w kwocie 2 złotych. Informacji udziela: Zarząd Związku (Warszawa, skrz. poczt. 679)

17

Salon krawiecki SZYMON ELSNER w Krakowie, ulica Gertrudy L. 24

Materjały najmodniejsze krajowe i oryginalne angielskie na składzie, wykonanie pierwszorzędne, ceny i warunki przystępne. 402 x

DROBNE OGŁOSZENIA

BILETY WIZYTOWE, zawiadomienia ślubne, wykonuje solidnie: Skład papieru i galanterji Michał Słomiany, Kraków, Sławkowska 24. 435 x

PODRÓŻUJĄCYCH, którzyby zabrali jeszcze jeden artykuł za prowizją, poszukujemy. Zgłoszenia pod „Prowizja“ do Biura Stattera, Rynek 8. 485 er

POSIADAM LOKAL sklepowy w Krakowie, w Rynku głównym. Poszukuję spólnika z kapitałem lub obejmę zastępstwo fabryczne, ewentualnie wyłączną sprzedaż. Zgłoszenia pod „Przedsiębiorstwo“ do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 484 er

PRZYJMĘ zaraz zdolną ekspedjentkę z działu bławatnego. Wiadomość między godz. 2—3 popoł. u P. J. Bandeta, Grodzka 5, II. piętro. 274 g

FIRMA EMMER, Florjańska 43, poszukuje od zaraz panny do biura z praktyką.

INTELIGENTNA panienka (Żyd.) do rocznego dziecka potrzebna. Zgłoszenia: Maud, Grodzka 49, III. piętro. 275 g

W KRYNICY w dobrem położeniu wynajmę na maj, czerwiec i lipiec pokój z kuchnią lub bez, ewentualnie na cały sezon. Obiady na miejscu. Zgłoszenia: Dietla 3, parter na prawo. 276 g

LEKARZ dentysta (doktor) poszukiwany jako spólnik do dobrze prosperującego zakładu dentystycznego w wielkiem mieście przemysłowem. Zgłoszenia pod „G. 18“ do Adm. „N. Dziennika“. 449 x

POSZUKUJĘ SIĘ zdolnej siły biurowej do pomocy w buchalterji. Oferty piśmienne uprasza się nadesłać do Adm. „N. Dziennika“ pod „Z. 6.“. 447

POMOCNIK handlowy, z kilkuletnią praktyką w dziale farb, uzdolniony, władający dobrze językiem polskim, znajdzie natychmiast posadę. Zgłoszenia pod „Farba“ do Adm. „N. Dziennika“. 107

PRAWDZIWA OKAZJA! Każdy naszą łatwą metodą wyuczy się w domu dobrze języka: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, łacińskiego, Esperanto - międzynarodowego. Nadeślijcie pocztą 3·50 zł., żądając odpowiedniego języka: „ALBION“, Korespondencyjna Szkoła Języków, Kraków, ul. Grodzka 39, III. piętro. 279

JAKÓB DIENER, Kraków, Gertrudy 8, unieważnia zgubiony paszport i 3 weksle po Zł. 100, wystawione przez Steinwurzla. 277g

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową, wystawioną na nazwisko Majer Luksenberg, przez P. K. U. Jarosław. 486 x

WPISY **na wieczorne kursa kroju i szycia modnej bielizny męskiej i damskiej** przyjmuje począwszy od 18 b. m. **Ognisko Pracy,** Kraków, Mikołajska 9, w godz. od 11-1

Wszelkie roboty bieliźniarskie,
jako to bieliznę osobistą męską i damską, bieliznę pościelową, firanki, mereżkowanie, endlowanie etc., wykonuje szybko i staranne po cenach niskich
Pracownia **Ogniska Pracy w Krakowie, Mikołajska 9/II. p**
Zamówienia przyjmuje się między g. 11—1 przedpoł.

HUFNALE „AUTOGEN“

SĄ NAJLEPSZE

3167x Generalna Reprezentacja: Dom handlowy „Stal“ w Warszawie

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA MAŁOPOLSKĘ I ŚLĄSK:

AJENCJA ŻELAZO-METALOWA, Kraków, Pijarska 7.

Telefony: 4579 i 4513.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana